

NAJWIĘKSZE
BITWY **XX** WIEKU



KRZYSZTOF KUBIAK

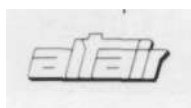
KOREA-50

NAJWIĘKSZE
BITWY **XX** WIEKU



KRZYSZTOF KUBIAK

KOREA 50



GENEZA WOJNY KOREAŃSKIEJ

Podczas Konferencji Kairskiej (22-26.11.1943) dyskutowane były obok innych istotnych tematów powojenne losy Korei. Przywódcy: USA - Franklin D. Roosevelt, Wielkiej Brytanii - Winston Churchill i Chin - Czang Kaj-Szek ustalili wówczas, że odbudowane zostanie niepodległe państwo koreańskie. W Teheranie decyzja ta została zaakceptowana przez Stalina. Nie przyjęto przy tym rozwiązań szczegółowych, poprzestając na ogólnych ustaleniach.

Tymczasem w 1945r. rozwój sytuacji wojennej na Dalekim Wschodzie zaskoczył sprzymierzonych. Niespodziewanie szybka kapitulacja Japonii, która nastąpiła w wyniku użycia przez Amerykanów broni atomowej oraz rozbicie przez wojska ZSRR Armii Kwantuńskiej, spowodowały powstanie w Korei militarnej próżni. Od północy na półwysep zaczęły wkraczać siły Armii Czerwonej, które po nawiązaniu kontaktów z siłami, dowodzonej przez komunistów, Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, powierzały im zadanie organizowania administracji lokalnej. Stany Zjednoczone obawiając się wchłonięcia całego półwyspu przez strefę wpływów ZSRR zaproponowały wówczas - opierając się na przykładzie europejskim - by również w Korei wyznaczyć linię demarkacyjną rozdzielającą siły amerykańskie od radzieckich. Moskwa przychyliła się do tego wniosku i za rubież rozgraniczenia uznano 38 równoleż-

nik. Pozytywny stosunek Stalina do propozycji amerykańskiej wynikał prawdopodobnie z tego iż toczyły się wówczas negocjacje na temat wysokości reparacji jakie Związek Radziecki otrzymać miał z zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech a twarde stanowisko .w sprawie Korei mogłoby znacznie je utrudnić.

Problem wyłonienia koreańskiego rządu podjęty został podczas odbywającej się w Moskwie konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, USA i ZSRR. Postanowiono wówczas, że po unormowaniu sytuacji w Korei przeprowadzone zostaną wybory parlamentarne. Parlament wyłonić miał następnie władzę wykonawczą.

Rozwój sytuacji na świecie, rozpoczęcie "zimnej wojny" i rywalizacji dwóch bloków polityczno-wojskowych, uniemożliwił realizację przyjętych w Moskwie ustaleń. Amerykanie doceniając geostrategiczne znaczenie półwyspu (wzrosło ono jeszcze po klęsce Kuomintangu w Chinach i powstaniu Chińskiej Republiki Ludowej) oraz pomni przebiegu wypadków w Europie Wschodniej nie zamierzali dopuścić do przejęcia władzy w całej Korei przez komunistów.

W 1948r. w strefie amerykańskiej przeprowadzono wybory parlamentarne. Wyłoniono w ich trakcie Zgromadzenie Narodowe wyłoniło rząd, na czele którego stanął Li Syn-Man oraz proklamowało powstanie Re-





Myśliwce Jak-9 w barwach KRL-D.

publiki Korei (06. 05. 1948r). Na północy utworzone w oparciu o terenowe komitety Najwyższe Zgromadzenie Ludowe ogłosiło powstanie Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej. Podział kraju stał się faktem. Rządząca w KRL-D partia komunistyczna nie zamierzała się z nim jednak pogodzić i rozpoczęła przygotowania do podboju południa. Obecny stan wiedzy uniemożliwia jednoznaczne udzielenie odpowiedzi na pytanie czy agresja przeciw Republice Korei była inspirowana przez Moskwę czy też była to inicjatywa komunistów północnokoreańskich. Nie ulega jednak wątpliwości, że Związek Radziecki musiał być o przygotowaniach wojennych Phenianu informowany i musiał je zaakceptować. Bez aprobaty Stalina niemożliwe bowiem było zgromadzenie zapasów paliw, amunicji, części zamiennych itp. w ilościach umożliwiających Koreańskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej prowadzenie skutecznej ofensywy. Podkreślić należy, że wyparcie Amerykanów z Korei pozbawiłoby ich ostatniego przyczółka kontynentalnego we Wschodniej Azji, a w bezpośredniej bliskości państwa komunistycznego znalazłaby się Japonia. Część publikacji twierdzi ponadto, że rozpętując wojnę koreańską, Moskwa powetować sobie chciała dotkliwe straty prestiżowe, poniesione podczas pierwszego kryzysu berlińskiego.

Polityka amerykańska w Azji Wschodniej nacechowana była wówczas daleko idącą ostrożnością, co było skutkiem szoku wywołanego upadkiem Kuomintangu i ewaku-

acją resztek sił nacjonalistycznych na Tajwan. Część pracowników Departamentu Stanu rozważała możliwość unormowania stosunków z ludowymi Chinami za cenę poświęcenia Tajwanu. W Stanach rozbudzać zaczęły się tendencje izolacjonistyczne. Ich zwolennicy postulowali ograniczenie aktywności USA do kontynentu amerykańskiego. Mimo tych uwarunkowań administracja Trumana nie zamierzała jednak oddawać pozycji. Strategia polityczna nazwana później "doktryną Trumana" zakładała między innymi czynne powstrzymywanie komunizmu poprzez udzielanie wszechstronnej pomocy zagrożonym państwom. Dopuszczała ona, iż w sytuacji krańcowej do działań wprowadzone mogą zostać amerykańskie siły zbrojne. Po raz pierwszy uznano to za konieczne w Korei.



Kim Ir Son podczas wygłaszania przemówienia radiowego;

PIERWSZY ETAP WOJNY



Wkroczenie oddziałów północnokoreańskich do Seulu.

24 czerwca 1950r. oddziały Koreańskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej przełamały słabą obronę sił Republiki Korei na rubieży 38 równoleżnika i rozwinęły działania zaczepne na trzech kierunkach:

- zachodnim (głównym) - gdzie 3 i 4 Dywizja Piechoty oraz 105 Brygada Pancerna wyszły 27 czerwca na przedpola Seulu;

- centralnym - gdzie w rejonie miasta Chunchon okrążono i zniszczono silne zgrupowanie sił południa;

- wschodnim, nadmorskim - gdzie wysadzono kilka desantów taktycznych na tyłach wycofujących się sił przeciwnika.

27 czerwca sprawa Korei stanęła na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ. Pod nieobecność delegata radzieckiego (miała to

być forma bojkotu obrad uniemożliwiającego podjęcie decyzji) Rada uznała KRL-D za agresora i obciążyła ją winą za wybuch wojny. Państwa komunistyczne uznały tą decyzję za nielegalną a ZSRR nigdy już nie próbował podjąć bojkotu obrad. Bezpośrednio po ogłoszeniu decyzji Rady Bezpieczeństwa prezydent Truman, zaniepokojony sukcesami sił komunistycznych, podjął decyzję o wprowadzeniu do działań wojsk amerykańskich występujących pod flagą ONZ. 7 lipca Rada Bezpieczeństwa zaleciła państwom członkowskim wydzielenie ze swych armii kontyngentów, które stworzyć miały siły ONZ w Korei. Wezwaniu temu prócz USA podporządkowało się 15 spośród 52 państw członkowskich. Nieco wcześniej - 5 lipca do-

SIŁY ZBROJNE PAŃSTW KOREAŃSKICH

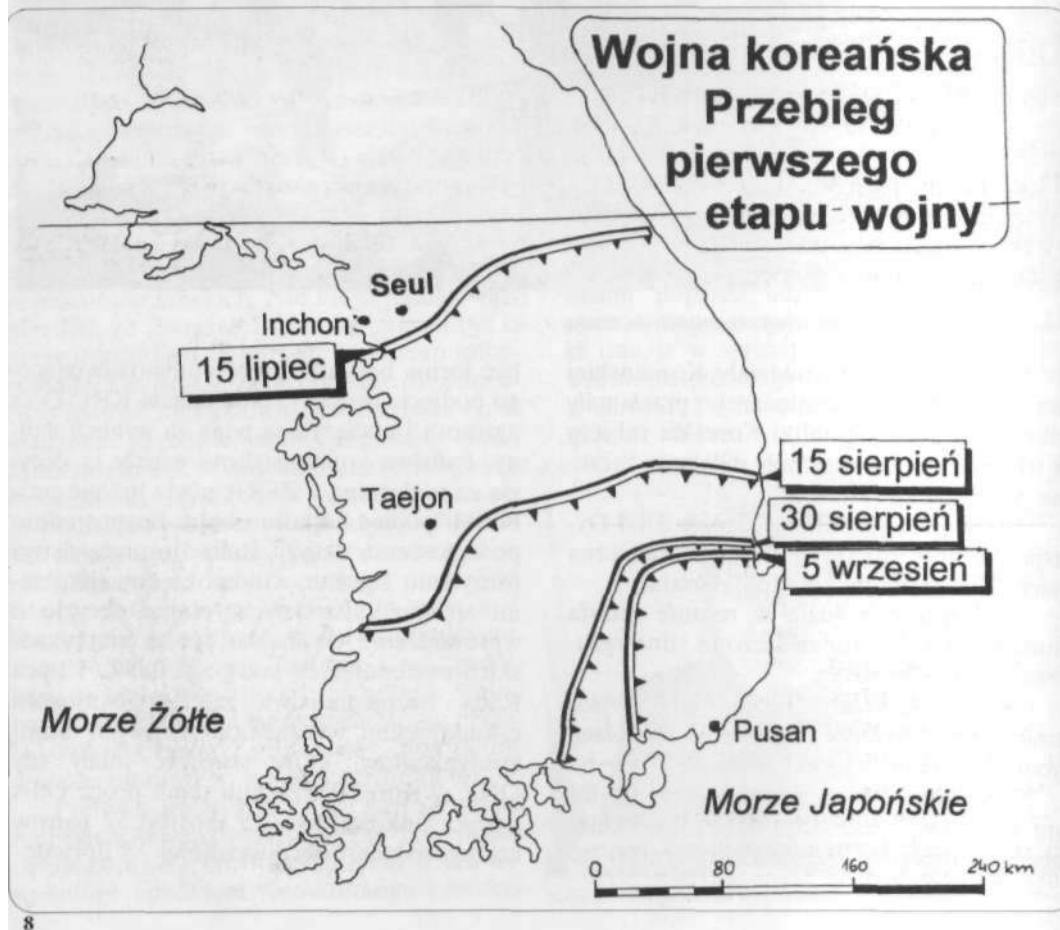
KOREAŃSKA REPUBLIKA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA

W 1950r. armia KRL-D zorganizowana była w 10 dywizji piechoty (4 w różnych fazach organizacji) i brygadę pancerną (157 czołgów i dział pancernych). Lotnictwo posiadało mieszaną dywizję lotniczą (3 pułki: myśliwski, szturmowy, szkolny; łącznie 293 samoloty, w tym 172 bojowe). Marynarka wojenna dysponowała 19 okrętami bojowymi (3 dywizjony: ścigaczy, trałowców i kutrów torpedowych). Łącznie siły zbrojne liczyły 188 tys. żołnierzy. Liczba ta nie obejmuje sił bezpieczeństwa i obrony terytorialnej. Armia KRL-D zorganizowana była w oparciu o wzorce radzieckie i wyposażona w radziecki sprzęt (z wyjątkiem części obrony terytorialnej posiadającej uzbrojenie japońskie) oraz całkowicie uzależniona od zaopatrzenia dostarczanego przez ZSRR. Nie jest obecnie możliwe ustalenie liczby radzieckich (chińskich) doradców i określenie ich roli w przygotowaniu planów agresji a także wpływu na dowodzenie wojskami.

REPUBLIKA KOREI

Wojska lądowe Republiki Korei zorganizowane były w 8 dywizji piechoty i 12 samodzielnych brygad (pancerne, inżynieryjne, artylerii itd.). Lotnictwo posiadało 65 samolotów bojowych zaś marynarka wojenna 79 okrętów bojowych i pomocniczych jednostek pływających, pułk piechoty morskiej i 9 batalionów obrony wybrzeża.

Łącznie siły zbrojne liczyły 221 tys. żołnierzy. W organizacji i szkoleniu wojsk południowokoreańskich brał udział liczący 1000 osób zespół doradców amerykańskich kierowany przez gen. Roberta. Oficerowie amerykańscy pełnili funkcje doradcze przy wszystkich koreańskich dowódcach od szczebla batalionu wwyż. Armia południowokoreańska wyposażona była w sprzęt produkcji amerykańskiej i zależna od amerykańskich dostaw.





wódca sił ONZ w Korci, gen. Douglas MacArthur rzucił do walki amerykańską 24 Dywizję Piechoty (przerzuconą z Japonii). Nic zdołała ona jednak powstrzymać naporu sił komunistycznych i po dwóch tygodniach odwrotu została okrążona i rozbita w rejonie miasta Taejon. Dowódca dywizji gen. Dean dostał się do niewoli.

Amerykanie w tym czasie przetrzymali do Korei z Japonii dalsze siły: 3 dywizje piechoty i 5 batalionów czołgów. Współ z 6 dywizjami południa usiłowały one na przełomie lipca i sierpnia zorganizować obronę na rzece Naktong. Na początku sierpnia rubież ta została jednak przełamana i oddziały komunistyczne posunęły się ok. 20 km na południe, gdzie ostatecznie je zatrzymano.

Na początku września siły KRL-D zajęły 95% terytorium półwyspu zamieszkanego przez 97% ludności. Siły ONZ (91tys. żołnierzy południa, 87tys. Amerykanów, 2tys. Brytyjczyków) utrzymywały jedynie niewielki obszar wokół portu Pusan (tzw. przyczółek lub worek pusański).

Marsz na południe wydłużył linie zaopatrzeniowe wojsk komunistycznych a zniszczenia mostów i dróg przez cofającego się

Czołgi M-26 Pershing podczas walk na linii rzeki Naktong.

Brytyjski pododdział i. 27BP podczas transportu front podczas walk na przyczółku pusańskim.





!-51 Mustang w trakcie ataku na jeden z ośrodków przemysłowych w KRL-D w sierpniu 1951r.

przeciwnika uniemożliwiły dowództwu północy zorganizowanie efektywnego systemu zaopatrywania walczących wojsk. Prócz tego siły komunistyczne uzupełniały straty w ludziach drogą masowego, przymusowego poboru na zajętych terenach. Nowo wcieleni nie przejawiali woli walki a brak czasu uniemożliwiał poddanie ich normalnemu szkoleniu. Te dwa czynniki w wydatnym stopniu obniżyły zdolność bojową wojsk KRL-D. W połączeniu ze wzrostem sił ONZ na przyczółku pusańskim doprowadziło to do stabilizacji frontu. Czas pracował tymczasem na rzecz sił ONZ. Amerykanie uruchomili alarmową komunikację morską łączącą Koreę ze Stanami Zjednoczonymi. Mimo, iż statki potrzebowały ok. 14 - 16 dni na pokonanie Pacyfiku (trasa północna: Seattle - Dutch Harbor - Kiska - Pusan liczyła 5500 mil morskich; trasa południowa: San Francisco - Hawaje - Midway - Pusan liczyła 6900 mil morskich) rozpoczął się ciągły proces wzrostu potencjału bojowego ONZ. Dzięki temu MacArthur zaplanować mógł przejście podległych mu sił do ofensywy.

PÓLWYSEP KOREAŃSKI

Półwysep Koreański leży we wschodniej Azji, oblewają go wody Morza Żółtego od zachodu, Cieśniny Koreańskiej od południa (oddziela ona Koreę od Japonii) i Morza Japońskiego od wschodu. Na północy Korea graniczy z Chińską Republiką Ludową (885 km, granica na rzece Yalu) i Federacją Rosyjską (w 1950r. ZSRR; 15 km, granica na rzece Tumenj). Rozpiętość półwyspu w kierunku północ-południe wynosi 650 km, zaś w kierunku wschód-zachód mieści się między 175 a 300 km. Powierzchnia półwyspu wraz z przyległymi wyspami (ok. 3500 km²) wynosi 220740 km² (47%-KRL-D).

Korea jest krajem górzystym. Góry i wyżyny zajmują 75% powierzchni. Główny masyw górski składający się z kilkunastu pasm dzieli półwysep na dwie części: wschodnią i zachodnią. Na wschodzie góry dochodzą niemal do morza pozostawiając jedynie wąski pas nizin. Na zachodzie rozciągają się trzy rozległe równiny: pheniańska, seulska, kusańska.

Zachodnie wybrzeże Korei jest bardzo urozmaicone, obfituje w głębokie zatoki i gwałtowne załamania linii brzegowej. Skok pływu (różnica poziomu morza w czasie przyływu i odpływu) waha się od 3 do 6m a w niektórych rejonach dochodzi do 9m. Wschodnie wybrzeże ma odmienny charakter. Linia brzegowa jest tu wyrównana zaś skok pływu nie przekracza 2m.

W 1950r. w Korei istniały tylko dwie linie kolejowe (jednotorowa i dwutorowa) biegnące przez cały półwysep. Były one połączone ze sobą oraz poratmi: Changdzin, Kim Chek, Hungnam, Wonsan, Pusan, Kusan, Mokpo, Inhon, Pohang i Masan. Transport kołowy między północą a południem odbywał się po trzech utwardzonych drogach.

Klimat Korei charakteryzuje się dużą ilością opadów (zarówno w lecie jak i w zimie), wysoką różnicą temperatur między dwiema skrajnymi porami roku. Duża wilgotność powietrza (lato) oraz upały stały się przyczyną częstych zachorowań wśród żołnierzy ONZ.

W 1950 Republikę Korei i Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną zamieszkiwało łącznie ok. 30 mln ludzi (KRL-D - 10 mln).



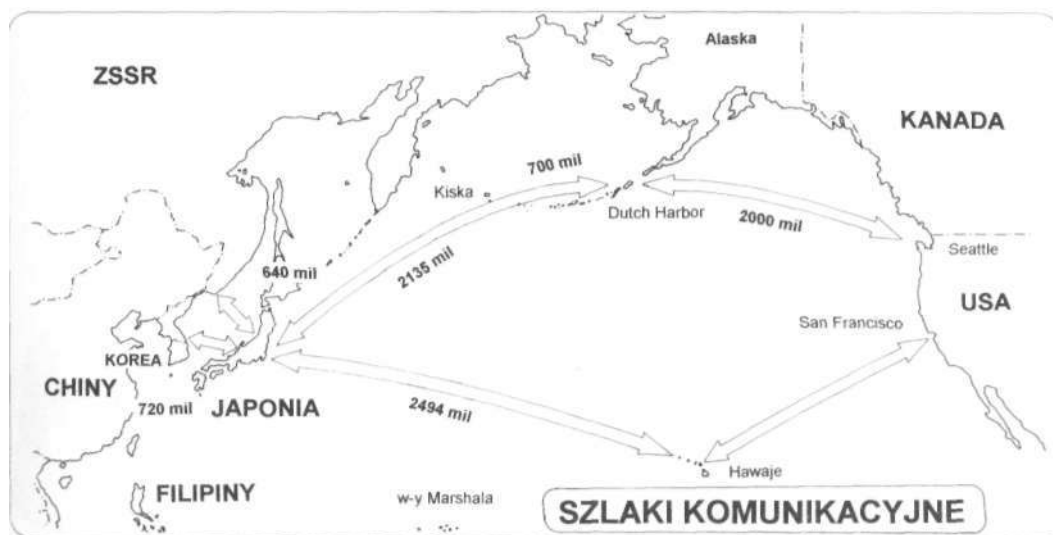


Oddziały północnokoreańskie podczas przemarszu przez Taejon.

KOREA - RYS HISTORYCZNY

Pierwszy organizm państwowy powstał na obszarze Półwyspu Koreańskiego w V-IV w. p.n.e. Było to zdominowane przez Chiny tzw. państwo Kodzosen. Upadło ono w 108 r. p.n.e. W następnym okresie powstały trzy państwa: Silla - na południu, Koqurio - na północy i Pekadze na południowym zachodzie. W latach 660-668 n.e. Silla podbiło pozostałe królestwa tworząc zjednoczone państwo obejmujące cały półwysep. W 918 r. jeden z dowódców wojskowych uniezależnił się i utworzył królestwo Korio, które z czasem uzależniło od siebie państwo Silla. W latach 1231-59 Korio było wasalem Mongołów. Wraz z odzyskaniem niezależności upadła dynastia Korio. Władzę przejęła dynastia Li, a Korea znalazła się w strefie wpływów Chin. W XVI w. osłabiona walkami wewnętrznymi Korea stała się ofiarą najazdów japońskich, które odpierane były przy pomocy Chin. W XVII w. Koreę zwasalizowała chińska dynastia mandżurska. Stan taki trwał do 2 poł. XIX w. kiedy to o wpływy w Korei rozpoczęły rywalizację Rosja i Japonia. Podjęte przez Chiny próby obrony swego stanu posiadania doprowadziły do wybuchu wojny chińsko-japońskiej (1894-1895) zakończonej klęską Chin. W kończącej wojnę traktacie, zawartym w Simonoseki, Chiny zrezygnowały ze swych praw do Korei. Po dalszym umocnieniu swej pozycji, co nastąpiło po zwycięskiej wojnie z Rosją, Japonia uznała Koreę za swój protektorat (1905), a w 1910 formalnie ją anektowała. Zbrojny opór przeciwko uzależnieniu kraju od Japonii początkowo nie przyjmował zorganizowanych form. Dopiero w latach 1907-1911 powstał tzw. ruch narodowo-ochotniczy. Został on szybko zneutralizowany przez wojska okupacyjne. Następne zbrojne wystąpienie, również stłumione przez Japończyków, miało miejsce w 1919 r. Ruch oporu na większą skalę powstał w Korei dopiero w połowie lat trzydziestych. Był on zdominowany przez komunistów, którzy nadali mu formę partyzanckiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. W czasie II wojny światowej ruch oporu uznany został przez koalicję antyfaszystowską, dzięki czemu, na Konferencji Kairskiej w 1943 r. postanowiono, że po zakończeniu wojny powstanie niepodległe państwo koreańskie.

DLACZEGO INCHON

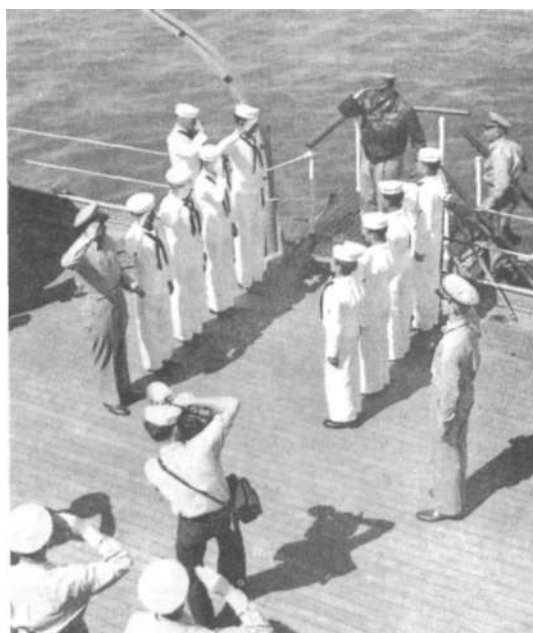


Plan działań ofensywny opracowany w sztabie MacArthura zakładał wykonanie uderzenia lądowego siłami 8 Armii USA (pozycja wyjściowa - rejon Tegu) oraz wysadzenie desantu morskiego (10 Korpus Armijny) na głębokim zapleczu przeciwnika w rejonie Inchon.

Zamysł MacArthura nie został przyjęty entuzjastycznie. Przeciwko propozycji wysadzenia desantu wystąpił Przewodniczący Połączonego Komitetu Szefów Sztabów generał Omar N. Bradley, zaś wybór rejonu potencjalnego desantu poddali krytyce oficerowie marynarki. Bradley uważał, w oparciu o swe doświadczenia wyniesione z Europy, że nie jest możliwe w czasie zaproponowanym przez MacArthura właściwe przygotowanie operacji desantowej, marynarze zdanie swe motywowali niesprzyjającymi warunkami hydrologicznymi rejonu Inchon. Admirałowie Joy, Sherman, Doyle mówili m. in. o tym, iż morze otwarte łączy z reją Inchon wąski, usiany mieliznami Kanał Latających Ryb (ang. Flying Fish Cannal) łatwy do zablokowania przez artylerię. Prócz tego wysokie pływy wywoływały przerwy w lądowaniu kolejnych rzutów desantu, co dałoby czas przeciwnikowi na konsolidację obrony.

MacArthur odpierał te zastrzeżenia argumentami natury strategicznej. Twierdził on, że lądowanie pod Inchon pozwoli uzyskać zaskoczenie operacyjne i zadać potężny cios w "miękkie podbrzusze" wojsk komunistycznych. Przedstawioną przez marynarkę propozycję lądowania na wschodnim wybrzeżu generał

Gen. D. MacArthur wchodzi na pokład USS "Missouri".



odrzucił, gdyż jego zdaniem, wysokie pasma górskie uniemożliwiłyby wojskom desantu szybkie wtargnięcie w głąbę operacyjną przeciwnika. Tym samym siły operacyjne KRL-D zyskałyby czas na zorganizowanie skutecznej obrony lub odwrotu.

Ostatecznie spór między wojskowymi rozstrzygnął prezydent Truman, który zaprobował koncepcję przedstawioną przez MacArthura.

Jeden z samolotów Jakowlew Jak-9P lotnictwa KRLD.



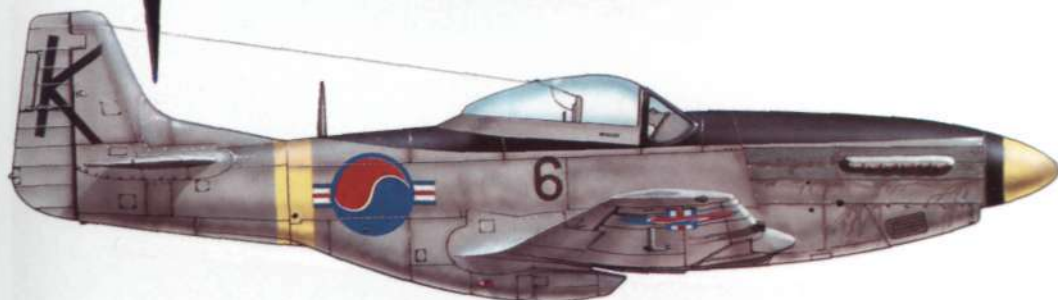
Koreański Iłuszyn Il-10 z numerem 39, zniszczony przez samoloty US Marine Corps na lotnisku Kimpo latem 1950.

Hawker Sea Fury FB.11 VX764/134 Lotnictwa Australijskiej Marynarki Wojennej, bazujący na lotniskowcu HMAS Sydney, był ostatnim z dziesięciu utraconych przez Australijczyków samolotów tego typu podczas wojny koreańskiej.



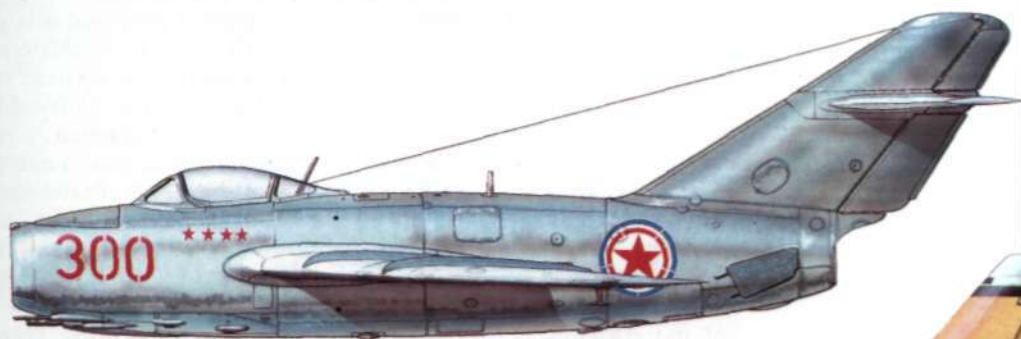
F2H-2 Banshee Nr 125019 z lotniskowca USS Coral Sea upstrzony napisami, autorstwa załogi USS Wasp, na którym omyłkowo wylądował nieszczęsny pilot VF-62.

F4U-5P Corsair Nr 122168, należący do VMJ-1 stacjonującego w Pohang.



North American F-51 Mustang w barwach 1 Dywizjonu Myśliwskiego lotnictwa Korei Płd.

MiG-15bis, naktórym latał z terytorium Chin zastępca dowódcy 351 Pułku Myśliwskiego (nocnego!) - Rosjanin, mjr A. M. Karelin.



North American F-58 Sabre kapitana Manuela J. "Pate" Fernandez - pilota 334 Dywizjonu Myśliwskiego, 4 Skrzydła Myśliwskiego USAF. Fernandez z 141/2 zwycięstwami powietrznymi został sklasyfikowany na 27 miejscu najsukuteczniejszych pilotów Sabre'ów.

PRZYGOTOWANIE OPERACJI INCHOŃSKIEJ



Samoloty US Navy F4U-5NL Corsair w locie nad lotniskowcem CVA-21 USS "Boxer" podczas walk w Korei.

Do przygotowania szczegółowych planów desantu pod Inchon wyznaczony został zespół złożony z 3 oficerów, którzy wraz ze swymi sztabami opracować mieli poszczególne etapy operacji. Wiceadmirał Artur D. Struble odpowiadał za załadunek wojsk desantu, koncentrację i bezpieczne przejście morzem sił marynarki wojennej wraz z transportowcami w rejon Inchon, kontradmirał James H. Doyle przygotowywał plany lądowania, zaś dowódca 1 Dywizji Piechoty Morskiej generał OHver P. Smith opracował zamiar działań na przyczółku i rozwinięcia powodzenia. Wszyscy wyznaczeni do prac planistycznych oficerowie byli doświadczonymi dowódcami. Admirał Struble brał w latach II wojny światowej udział w 22 operacjach desantowych m. in. w Normandii, na Leyte, w Zatoce Ormoc i na Corregidorze, a podczas ostatniej fazy wojny na Pacyfiku współdziałał z MacArthur'em. Admirał Doyle dowodził zespołami desantowymi na Guadalcanal i Wyspach Salomona, zaś generał Smith dowodził pułkiem piechoty morskiej w czasie walk na Palau i Okinawie.

Pierwszym etapem działań planistycznych było ustalenie, w oparciu o rozmaite dane, optymalnego terminu operacji. Najbardziej dogodnie dla planowanej operacji

warunki hydrologiczne (przede wszystkim pływy) w rejonie Inchon panować miały 15 i 16 września, 10, 11, 12 października 2, 3 i 4 grudnia. Następnie w oparciu o ii formacje komandora Close'a, który dowodzonym przez siebie niszczycielem "Colle" wchodził do Inchon, rozpracowano marsznię na Kanale Latających Ryb. Przedsięwzięcie to obejmowało ustalenie kursów, naturalnych nabeżników i punktów kontrolnych. Zdecydowano też, że z uwagi na silne prądy pływowe rejon zbiorów kutrów desantowych zastąpione zostaną tzw. kręgan wyczekiwania. Środki desantowe manewrować miały po okręgu i utrzymywać stałą pozycję względem brzegu.

Równolegle w Japonii rozpoczęła się koncentracja wojsk desantu oraz niezbędnych środków materiałowo-technicznych. ; USA przerzucono na Daleki Wschód dziesiątki okrętów i kutrów desantowych, tysiące ton paliwa, amunicji, medykamentów i części zamiennych.

Plany lądowania i walki na przyczółku zakładały, że kluczowe znaczenie dla powodzenia operacji ma niewielka wysepka Wolmi-do. Leży ona ok. 800m na południowy zachód od Inchon, a z lądem stałym połączona jest kamienną groblą. Pierwszym etapem

działań miało być zajęcie tej wysepki gdyż bez tego niemożliwe byłoby wysadzenie desantu na prawo i lewo od niej. Lądowanie na Wolmi-do poprzedzone bombardowaniem z powietrza i morza nastąpić miało przy porannym przyptywie. Po opanowaniu wyspy, przy wieczornej wysokiej wodzie desantować miały się następne rzuty desantu. Po zajęciu Inchon wojska desantu rozpocząć miały natarcie na kierunku seulskim. Działanie to przyspieszyć miało wysadzenie desantu spadochronowego w rejonie lotniska Kimpo.

W ostatniej fazie planowania ustalono ostateczną datę operacji. Desant pod Inchon rozpocząć się miał, w zależności od warunków meteorologicznych, między 14 a 16 września.

Północnokoreański czołg T34/85 unieruchomiony na zniszczonym przez lotnictwo moście.

AMERYKAŃSKI POTENCJAŁ DESANTOWY

W czasie II wojny światowej w stocznicach amerykańskich powstało ponad 82 tysiące okrętów, barek i kutrów desantowych 27 typów, w tym ponad 3 tysiące jednostek o wyporności ponad 1000t i 79 tysięcy małych środków desantowych. Prócz tego przemysł przekazał siłom zbrojnym 20 tysięcy gumowych, drewnianych i stalowych łodzi szturmowych. W trakcie działań wojennych zniszczeniu uległy 162 okręty desantowe i ok. tysiąc kutrów. Prócz tego w ramach dostaw Lend-Lease Wielkiej Brytanii przekazano 557 okrętów desantowych a ZSRR 105. Po wojnie za pośrednictwem organizacji UNRRA kilkaset jednostek z amerykańskiego demobilu trafiło do różnych państw (m.in. do 1960r. 13 z nich eksploatowała Polska Marynarka Wojenna). Mimo tych ubytków w 1950r. Amerykanie dysponowali dostateczną liczbą jednostek (w linii i w rezerwie) by planować dużą operację desantową. Jedynym problemem było zebranie ich w odpowiednim miejscu i czasie.

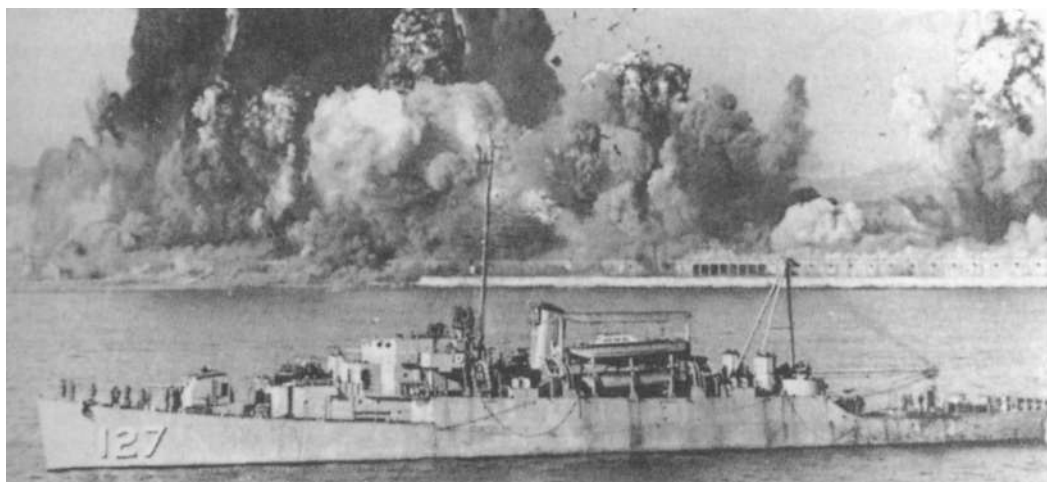




Zołnierze amerykańscy w zimowych mundurach przy konserwacji broni.



Południowo-koreańscy żołnierze na pozycjach obronnych.



Fregata "Begor" ostrzeliwuje jeden z koreańskich portów podczas akcji dezinformacyjnych przeprowadzonych przed lądowaniem pod Iuchon.

W ostatniej dekadzie sierpnia siły ONZ rozpoczęły zakrojoną na dużą skalę akcję dezinformacyjną. Jej celem było odwrócenie uwagi przeciwnika od Inchon i utwierdzenie dowódctwa północno-koreańskiego w przekonaniu, że desant, jeżeli nastąpi, to na wschodnim wybrzeżu Korei. Obejmowała ona m. in. ostrzał z morza portów wschodniej Korei, intensyfikację lotów rozpoznawczych nad wybranymi rejonami, wysadzanie na wschodnim wybrzeżu desantów demonstracyjnych w sile do kompanii piechoty morskiej.

Raporty rozpoznawcze z przełomu sierpnia i września mówiły, iż działania te przyniosły zamierzony efekt. Garnizon In-

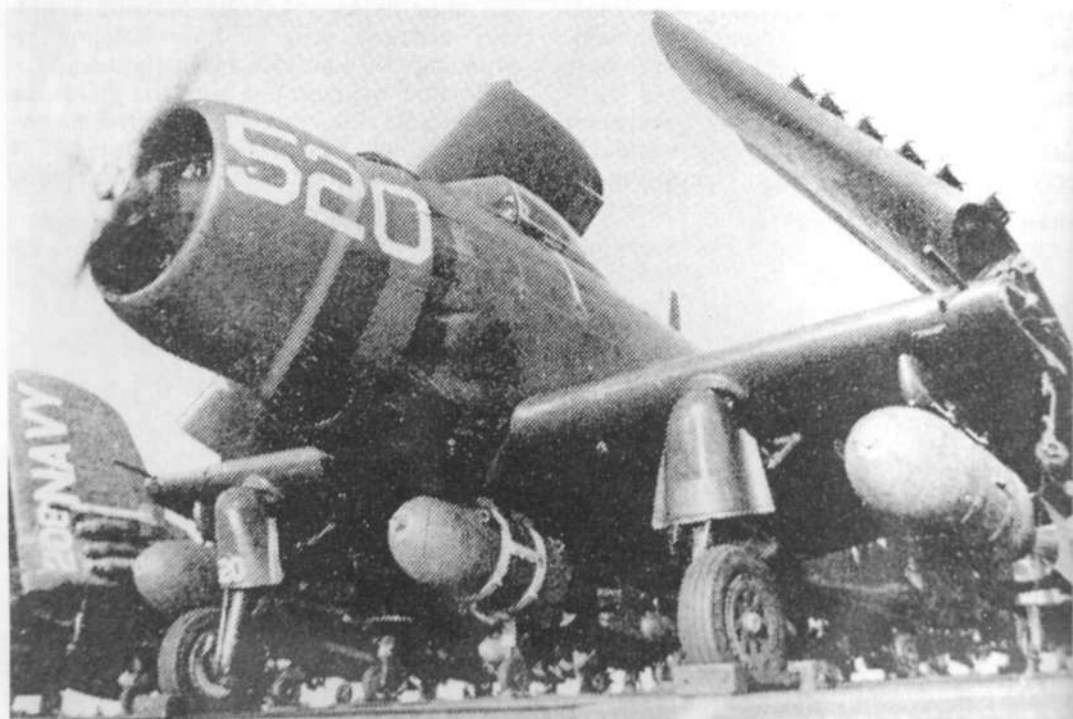
Okręt liniowy USS "Missouri".

chon liczył ok. 1000 żołnierzy z oddziałów drugo i trzeciorzutowych, zaś lotniska Kimpo broniło 500 ludzi. Mimo to akcja dezinformacyjno - demonstracyjna była kontynuowana. Od 5 września lotnictwo amerykańskie rozpoczęło systematyczne bombardowanie zachodniokoreańskich portów Kunsan i Nampho oraz Wonsan położonego na wschodzie. Między 9 a 13 września maszyny amerykańskie 5 Armii Lotniczej niszczyły drogi i linie kolejowe w promieniu 50 km od Kunsan (południowo-zachodnie wybrzeże), a artyleria okrętowa ostrzeliwała cele w mieście. 12 września wysadzono tam desant demonstracyjny. 124 komandosów i 100 żołnierzy piechoty mor-





Samoloty szturmowe A1 Skyraider w czasie przygotowań do lotu.



skiej przeprowadziło dokładną penetrację wybrzeża.

W przeddzień lądowania pod Inchon okręt liniowy "Missouri", krążownik "Helena" i 33 niszczyciele przeprowadziły ostrzał wybrzeża w rejonie portu Samehok (wschód), a zespół brytyjski ostrzelał Nampho - port obsługujący Phenian. W nocy z 14 na 15 września miała miejsce ostatnia akcja dezinformująca - demonstracyjna, podczas której na północ od Pohang wylądowały dwa desanty taktyczne.

Na przełomie sierpnia i września w Pusan, Jokohamie i Kobe rozpoczęto załadunek wojsk desantu na okręty i transportowce.

5 września pierwsze załadowane jednostki zgrupowano w niewielkie konwoje, które pod eskortą okrętów wojennych i lotnictwa, wyruszy-

ły do rejonów zbornych noszących kodowe nazwy "Arkansas" i "Iowa". Rejon "Arkansas", gdzie spotykały się jednostki idące z Pusan znajdował się ok. 80 mil morskich na południowy-wschód od Wypś Cuszimskich. Rejon zborny "Iowa" dla transportowców z Kobe i Jokohamy oraz okrętów z Sasebo leżał ok. 150 mil morskich na wschód od wybrzeży japońskiej wyspy Kiusiu. Po zgrupowaniu w wymienionych rejonach wszystkich jednostek konwój podążył do rejonu "Kalifornia" - na wysokości Inchon, ok. 30 mil morskich od brzegu - gdzie 13 i 14 września spotkały się wszystkie biorące udział w operacji siły. Prócz jednostek amerykańskich w skład Zespołu Operacyjnego wchodziły okręty brytyjskie (4), kanadyjskie (3), australijskie (2), nowozelandzkie (2), holenderskie (1) i południowokoreańskie (4).

ZGRUPOWANIE OPERACYJNE SIŁ ONZ PODCZAS OPERACJI INCHOŃSKIEJ (Skład i organizacja)

JOINT TASK FORCE 7 - (7 ZGRUPOWANIE OPERACYJNE)

dowódca - wiceadmirał Artur D. Struble (US Navy)

-Task Force 90 - Attack Force (90 Zespół Operacyjny Sił Lądowania)

dowódca - kontradmirał James H. Doyle (US Navy):

2 okręty dowodzenia, 2 krążowniki ciężkie, 2 krążowniki lekkie,

2 lotniskowce eskortowe, 12 niszczycieli, 15 fregat, 1 trałowiec,

6 kutrów desantowych, 3 okręty ogniowego wsparcia desantu- LSM(R), 5 okrętów desantowych-doków, 47 okrętów desantowych-czołgów, 23 transportowce desantowe, 20 średnich okrętów desantowych, 3 holowniki, 2 jednostki warsztatowe, 25 zafrachtowanych statków handlowych;

-Task Force 91 - Blocade and Covering Force (91 Zespół Operacyjny Sił Blokady i Ostony)

dowódca - kontradmirał William G. Andrews (Royal Navy):

lekki lotniskowiec, krążownik, 3 niszczyciele, 4 ścigacze okrętów podwodnych;

-Task Force 77 - Fast Carrier Group (77 Zespół Operacyjny Lotniskowcowy)

dowódca - kontradmirał Edward C. Ewen (US Navy):

3 lotniskowce, 2 krążowniki, 9 niszczycieli, 3 niszczyciele dozoru radiolokacyjnego, 1 niszczyciel eskortowy;

-Task Force 99 - Patrol and Reconnaissance Group (99 Zespół Operacyjny Patrolowy i Rozpoznawczy)

dowódca - kontradmirał Georg R. Henderson (US Navy):

3 pływające bazy wodnosamolotów;

-Task Force 79 - Logistic Support Force (79 Zespół Operacyjny Zabezpieczenia Logistycznego)

dowódca - komandor Bernard C. Austin (US Navy):

21 jednostek zaopatrzeniowych i warsztatowych;

-Task Force 97 - Landing Force (97 Zespół Operacyjny Wojsk Desantu)

dowódca - generał major Allan E. Almond (US Army):

10 Korpus Armijny w składzie: 1 Dywizja Piechoty Morskiej (USA),

7 Dywizja Piechoty (USA), 187 pułk powietrzno-desantowy (USA),

1 pułk piechoty morskiej (RK), 17 pułk piechoty (RK), amerykańskie: 93 i 96 dywizjon haubic, 73 batalion czołgów, 2 pułk saperów, 56 batalion amfibii, 1 batalion transporterów pływających; łącznie 69 450 żołnierzy, 170 czołgów, 186 haubic, 155 amfibii, 182 gąsienicowe transportery opancerzone; wsparcie lotnicze (bezpośrednie) zapewniało 557 samolotów z lotniskowców.

LĄDOWANIE W INCHON

BOJ O WOLMI-DO

Neutralizacja obrony wysepki Wolmi-do rozpoczęła się 10 września. W tym dniu została ona zbombardowana przez 68 samolotów pokładowych z 15 dywizjonu lotniskowców. Bomby napalmowe zmieniły Wolmi-do w morze ognia lecz analiza dokonanych po 24 godzinach zdjęć lotniczych wykazała, że destrukcja nie była całkowita. Z 44 budynków stojących na wyspie przed nalotem ocalało 5. Jeżeli przetrwały budynki to najprawdopodobniej nienaruszona została również część instalacji wojskowych. 12 września Wolmi-do bombardowało 270 samolotów pokładowych i bazowych, w tej liczbie "Superfortece" B-29 startujące z wyspy Guam.

Widok na Wolmi-do podczas ostrzału przeprowadzonego 13.09.1950r.

13 września w rejon Inchon przybyła wdzielona ze składu Task Force 90 Grupa Przednia (Advance Group) w składzie: 4 krążowniki (amerykańskie: "Toledo" - d-ca kmdr E. H. Stout; "Rochester" - d-ca kmdr E. L. Woodyard; brytyjskie: "Kenya" - kmdr P. W. Brock, "Jamaica" - kmdr J. C. Salter) i 6 niszczycieli ("Mansfield" - kmdr ppor. E. H. Headland; "De Haven" - kmdr ppor. O. B. Lundgren, "Lyman K. Swenson" - kmdr ppor. R. A. Schelling, "Collet" - kmdr ppor. R. H. Close, "Gurke" - kmdr ppor. F. M. Radel, "Handerson" - kmdr ppor. W. S. Stewart). Grupą dowodził kontradmirał J. M. Higgins. Ok. godz. 07:00 okręty idące w szyku torowym rozpoczęły forsowanie Kanału



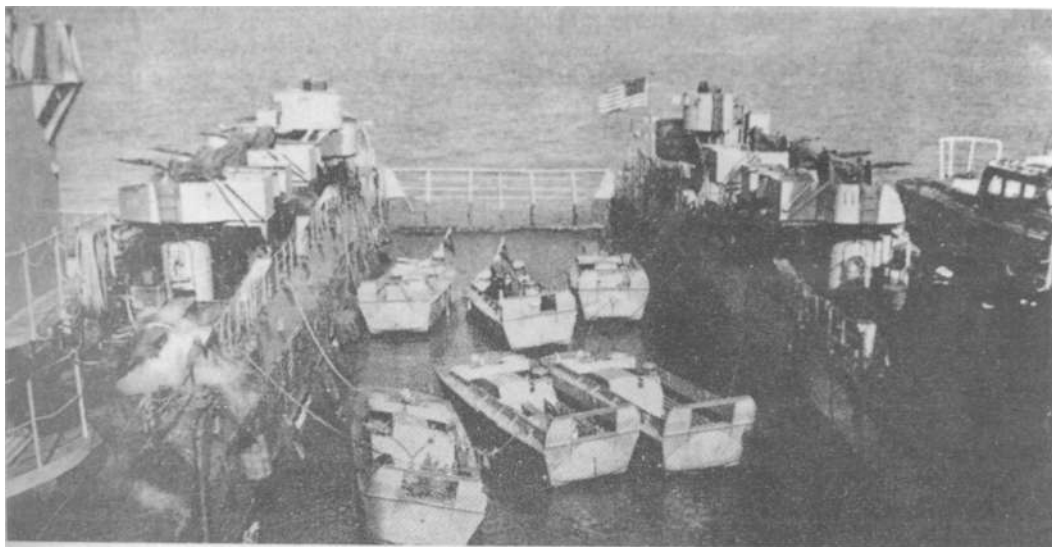
Latających Ryb. O godz. 11:15 obserwator, z idącego na czele niszczyciela "Mansfield", wykrył pojedynczą, dryfującą minę. Próby rozstrzelania jej z broni strzeleckiej zakończyły się niepowodzeniem. Mina minęła "Mansfield'a" i dopiero, gdy znalazła się na trawersie drugiego w szyku okrętu, niszczyciela "Gurk", eksplodował ją celny pocisk. Koreańczycy używali wówczas kontaktowych min kotwicznych z zapalnikiem galwaniczno-uderzeniowym, przejętych w magazynach wojsk japońskich.

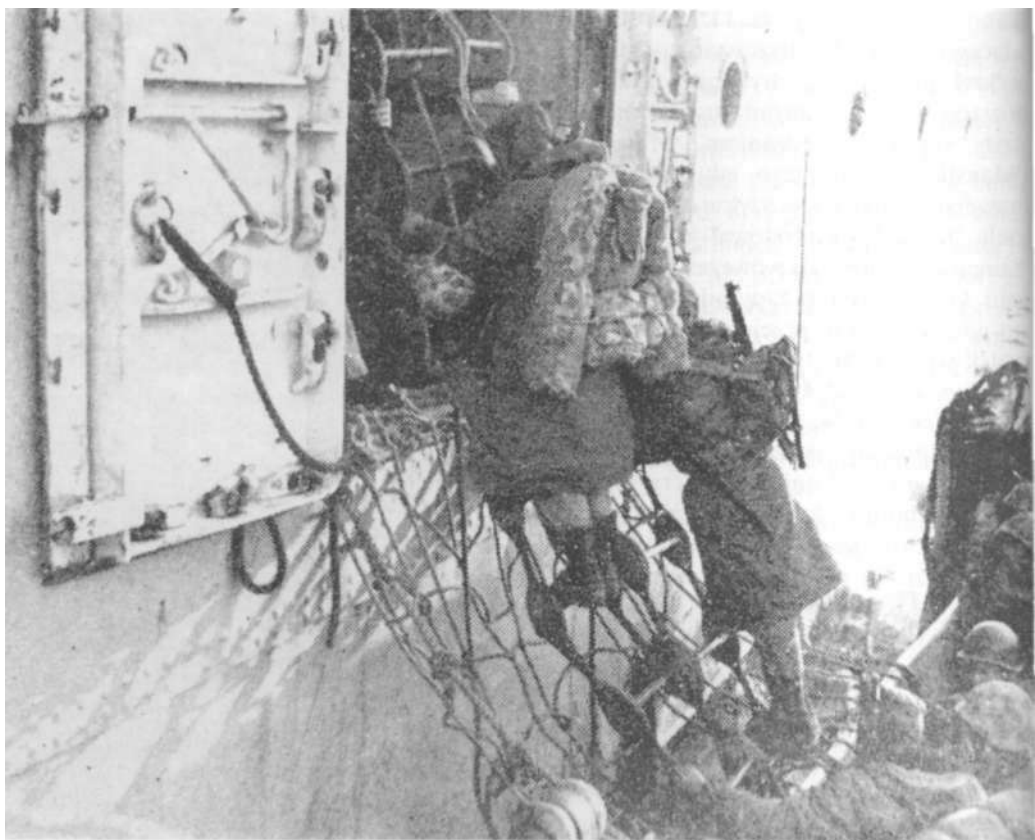
O godz. 12:25 krążowniki rzuciły kotwice w odległości ok. 11 - 14 kabli od Wolmido i rozpoczęły ostrzał wyspy. Kilkanaście minut wcześniej lotnictwo amerykańskie zakończyło bombardowanie Inchon. Niszczyciele podeszły jeszcze bliżej. O 12:42 "Gurk" znalazł się w odległości zaledwie 300m od brzegu/Kilkanaście minut później artyleria niszczycieli (łącznie 36 dział kalibru 102-127mm) otworzyła ogień. O 13:30 odezwały się ocalałe działa północnokoreańskie (5 kalibru 76mm), ześrodkowując ogień na niszczycielu "Collet"J Okręt otrzymał najpierw dwa niegroźne trafienia w część rufową, powyżej linii wodnej. Kilka minut później celne pociski rozbiły rufową wieżę artyleryjską i zdemolowały messę oficerską. Pozostałe okręty zdołały co prawda wykryć i zniszczyć



Przygotowanie czołgów M-26 Pershing na pokładzie okrętu desantowego, podczas transportu przed lądowaniem pod Inchon.

Basen okrętu desantowego-doku z kutrami desantowymi LCVP.





Piechota morska schodzi po siatkach z transportowców na barki desantowe podczas lądowania pod Inchon.

jedno działo koreańskie lecz pozostałe 4 nadal ostrzeliwały okręty. Ok. 13:40 "Collet" utracił zdolność ruchy. Do uszkodzonego okrętu podszedł wówczas "Gurke" i podjął próbę holowania go metodą "burta w burtę". Również "Gurke" otrzymał wówczas trzy trafienia lecz zdołał odholować towarzysza poza zasięg artylerii przeciwnika. Uszkodzenia odniosły też "Handerson" i "Swenson". O 13:47 admirał Higgins podjął decyzję o zakończeniu akcji i pozostałe niszczyciele wycofały się spod ognia. Po niszczycielach do akcji weszły krążowniki. Przez 150 minut 82 działa kalibrów 102-203mm ostrzeliwały wyspę. Później - zgodnie z opinią admirała Struble'a, który twierdził, że w obezwładnieniu przeciwnika pierwszoplanową rolę odgrywają bombardowania lotnicze - nad Wolmi-do pojawiły się amerykańskie samoloty.

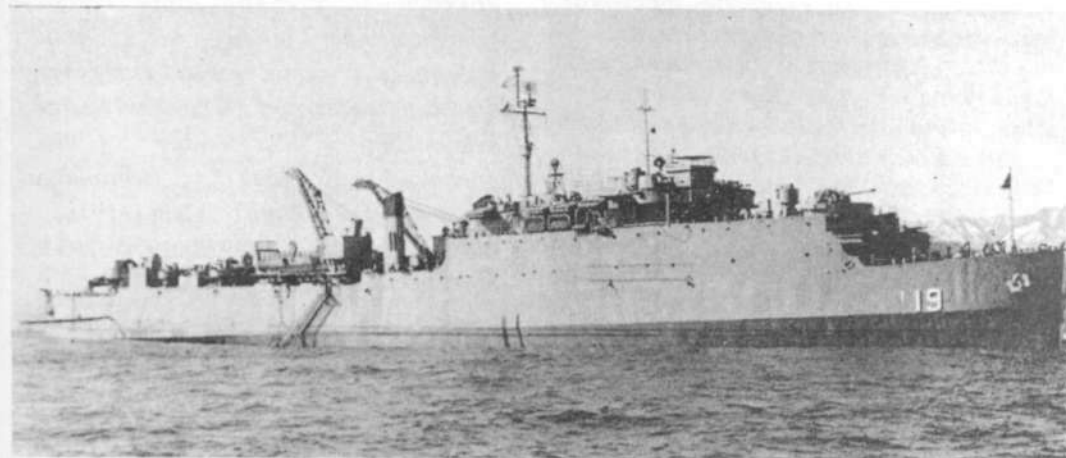
W nocy z 13 na 14 września i 14 września rano panował spokój spowodowany niskim pułapem chmur. Warunki

meteorologiczne uniemożliwiły działania lotnictwa bombowego. Pauzę wykorzystali obrońcy Wolmi-do zmieniając stanowiska pozostałych czterech dział 76mm. Na ciężko uszkodzonym "Collecie" przeprowadzono prowizoryczne naprawy. Okręt nie mógł jednak samodzielnie wyjść na morze, w związku z czym admirał Struble postanowił pozostawić niszczyciel pod Inchon do czasu zakończenia operacji i przybycia okrętów warsztatowych.*

Ok. godz. 10:00 pogoda zaczęła się poprawiać. O 11:00 nad Wolmi-do nadleciało 220 samolotów. Bombardowanie trwało do 11:30. O 11:36 ogień ponownie otworzyły krążowniki. Tym razem celem była nie Wolmi-do lecz zabudowania Inchon. Następnie ostrzeliwane były dominujące nad miastem wzniesienia - Wzgórze Obserwacyjne i Wzgórze Cementarne. O 12:20 okręty przebrały ogień i do akcji ponownie weszły samoloty bombowe. Bombardowanie zakończyło się o 12:55.



Lotniskowiec USS "Philiphine Sea".



Okręt dowodzenia USS "Mount Mc Kinley" w czasie operacji inchońskiej.



Barki desantowe pływające w kręgach w oczekiwaniu na rozkaz ataku na brzeg.



KIM IR SEN
(KIM IL SONG)

ur. w 1912r.,
dyktator
północnokoreański,
marszałek
(1953),
generalissimus
(1992), od
wczesnej
młodości 1926

związany z ruchem komunistycznym. W latach 1932-42 w partyzantce antyjapońskiej i radzieckiej Armii Czerwonej. Po klęsce Japonii sprawował wysokie funkcje w administracji radzieckiej strefy okupacyjnej (przewodniczący Komitetu Ludowego Korei Północnej), dzięki czemu objął stanowisko pierwszego premiera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w 1948r. i następnie I sekretarza Partii Pracy Korei. W latach 1950-53 przewodniczący Komitetu Wojennego KRL-D i naczelny dowódca Koreańskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Twórca systemu totalitarnego opierającego się na kulcie własnej osoby jako "Wielkiego Wodza" i doktrynie "Dżucze" uzasadniającej wyższość koreańskiego komunizmu nad innymi systemami, od 1972r. prezydent KRL-D, doprowadził do izolacji Korei w świecie i katastrofy gospodarczej kraju, na sukcesora wyznaczył swego syna Kim Dzong Ila nazywanego oficjalnie "Drogim Przywódcą".

O 13:00 admirał Higgins podjął próbę kontrolnego trałowania podejść do brzegu. Zadanie to wykonać miał trałowiec typu YMS oraz 6 kutrów trałowych, które rano 14 września dołączyły do Advance Group. Jednostki przeciwminowe osiągnęły gotowość do trałowania o 13:40, po czym rozdzieliły się na trzy grupy. Pierwsza kontrolowała podejścia do odcinka "czerwonego" (nabrzeże we wschodniej części portu Incheon), druga do odcinka "zielonego" (południowo-zachodni brzeg Wolmi-do), trzecia do odcinka "niebieskiego" (na południowy wschód od miasta). Trałowanie przerwał

LIN BIAO

ur. w 1908r. Chiński marszałek (od 1955) i polityk, po ukończeniu akademii wojskowej Kuomintangu w Whampoa związał się z ruchem komunistycznym, był jednym z przywódców powstania w Nanczangu w 1927r. Następnie organizował bazy partyzanckie w prowincji Kiangsi, dowodził siłami komunistycznymi w czasie Wielkiego Marszu. Od 1936r. komendant Antyjapońskiego Instytutu Wojskowo-Politycznego. W czasie III chińskiej wojny rewolucyjnej (1946-1949) dowódca Mandzurskiej Armii Polowej (przekształconej później w 4 Armię Polową). W czasie wojny koreańskiej dowodził wojskami chińskimi (tzw. ochotnikami). Wicepremier (1954), członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin (1945) i Biura Politycznego (1958). Od 1958r. minister obrony. Był zwolennikiem wojny ludowej i głównym realizatorem maoistowskiej rewolucji kulturalnej w siłach zbrojnych. W 1969r. uznany oficjalnie za pierwszego zastępcę Mao Tse Tunga i jego oficjalnego następcę. We wrześniu 1971r. usiłował prawdopodobnie przeprowadzić zamach stanu. Zginął (1971) w katastrofie lotniczej podczas próby ucieczki do Związku Radzieckiego.

jednak ogień, uznanych za ostatecznie zniszczone, dział z Wolmi-do. YMS i dwa kutry trałowe otrzymały trafienia. Ochraniające trałowce niszczyciele prowadziły wówczas chaotyczny ogień w kierunku wyspy. Przypadkowe trafienie zdetonowało wreszcie zapas amunicji zgromadzony na stanowisku ogniowym. Eksplozja zerwała maskowanie i załogi okrętów ujrzały koreańskie działa wkopane zaledwie kilka metrów od brzegu. Obrońcy zmienili wówczas taktykę. Zamiast ognia z wszystkich dział jednocześnie co 5-7 minut odzywała się pojedyncza armata. Przyniosło to pewien efekt. O 14:20 jeden z



**DOUGLAS
MAC ARTHUR**
ur. w 1880r, w
1903 ukończył
Akademię
Wojskową w
West Point, w
1912 Akademię
Sztabu Głównego; od 1917r.
we Francji, po-
czątkowo jako
Szef Sztabu

42 DP, później dowódca 84 BP i 42 DP; w latach 1919-22 komendant Akademii w West Point; 1922-25 dowódca Manilskiego OW na Filipinach, następnie 3 i 4 okręgu korpusu w Stanach Zjednoczonych, 1928-30 szef oddziału filipińskiego Sztabu Generalnego, 1930-35 szef sztabu wojsk lądowych USA, 1935-37 organizował siły zbrojne Filipin, od 1938r. w stanie spoczynku. Od lipca 1941 ponownie w służbie, od grudnia Naczelny Dowódca wojsk lądowych USA na Dalekim Wschodzie, do marca 1942r. kierował obroną Filipin, następnie dowódca alianckich sił zbrojnych na Południowo-Zachodnim Pacyfiku, od 1945r. Naczelny Dowódca sił alianckich na Dalekim Wschodzie, 2 września 1945r. przyjął w imieniu państw sprzymierzonych kapitulację Japonii, 1945-50 dowódca alianckich sił okupacyjnych w Japonii, 1950-51 Naczelny Dowódca Sił ONZ w Korei, odwołany na skutek konfliktu z prezydentem Trumanem. Po powrocie do USA usiłował rozpocząć karierę polityczną lecz w 1952r. nie uzyskał nominacji w wyborach prezydenckich. Zmarł w 1964r.



**HARRY
S. TRUMAN**
ur. w 1884r,
trzydziesty trzeci
prezydent Stanów
Zjednoczonych.
W czasie
pierwszej wojny
światowej walczył
na froncie
zachodnim jako
oficer artylerii, od
1935r. senator z

ramienia Partii Demokratycznej, w okresie czwartej kadencji Franklina D. Roosevelta wiceprezydent, po jego śmierci prezydent. W 1948r. wybrany prezydentem. W polityce wewnętrznej kontynuował rooseveltońskiego New Dealu, który dostosowany do lat powojennych nosił nazwę Fair Dealu. Podjął decyzję zrzuć bomb atomowych na Japonię. Początkowo ustepliwy wobec presji radzieckiej, po klęsce Kuomintangu w Chinach i sukcesach komunizmu w Europie Środkowej podporządkował politykę zagraniczną USA powstrzymaniu komunizmu (powołanie NATO, poparcie Tito i antykomunistów greckich). W czasie wojny koreańskiej doprowadził do nadania działaniom USA sankcji ONZ. W obliczu otwartej interwencji chińskiej odrzucił propozycję ataku jądrowego na ChRL i odwołał MacArthura - czołowego zwolennika tej koncepcji. Z powodu malejącego poparcia społecznego zrezygnował z ubiegania się o reelekcję w 1952r. Zmarł w 1972r. Uznawany za jednego z najwybitniejszych prezydentów amerykańskich XX wieku.

kturów trałowych trafiony został poniżej linii wodnej. Aby uchronić jednostkę przed zatonięciem osadzono ją na mieliźnie. Niszczyciele nadal kontynuowały ostrzał Wolmido. Ogień przerwano o 14:55, kiedy umilkły działa obrońców. Nie było jednak pewności czy zostały one zniszczone czy też obrońcom wyczerpała się amunicja.

\W ciągu trzech dni ostrzału i bombardowania Wolmi-do na każdy metr kwadratowy jej powierzchni spadły cztery bomby lotnicze lub ciężkie pociski artyleryjskie. Tylko podczas porannego ostrzału 14 września krążowniki zużyły 1732 pociski kalibru 102-203mm.

W nocy z 14 na 15 września Koreańscy ponownie zmienili stanowiska ogniowe pozostałych dwóch dział. Z garnizonu liczącego 10 września 450 żołnierzy w nocy poprzedzającej lądowanie pozostało jedynie 100 w tym ponad 60 rannych.

14 września ok. godz. 15:00 rejon zborny "Kalifornia" osiągnęły wszystkie jednostki biorące udział w operacji. Po zmroku od sił głównych oddzieliły się transportowce "A. Bass", "Diachenko", "Wontock", okręt desantowy-dok "Fort Marion", 3 okręty wsparcia ogniowego wyposażone w wyrzutnie niekierowanych pocisków rakietowych

(LSMR 401, LSMR 403, LSMR 404) oraz krążownik "Southcrland". Na pokładach transportowców i okrętu desantowego-doku znajdował się 3 batalion 5 pułku piechoty morskiej, który nazajutrz lądować miał na Wolmi-do. Krążownik wzmocnić miał zespół kotwiczący pod Inchon zaś zadaniem jednostek z wyrzutniami pocisków raketowych było wykonanie zmasowanego, powierzchniowego ostrzału Wolmi-do bezpośrednio przed rozpoczęciem desantowania. Do świtu zespół pokonał Kanał Latających Ryb. Krążownik zakotwiczył wówczas obok pozostałych okrętów tej klasy, transportowce i okręt desantowy zajęły stanowiska ok. 3,5 mili morskiej od Wolmi-do, zaś jednostki LSMR około mili od wyspy między krążownikami a

transportowcami. Natychmiast niemal rozpoczął się przeładunek żołnierzy piechoty morskiej na kutry i barki desantowe.

O 05:00 Wolmi-do znalazła się ponownie pod bombami i ogniem broni pokładowej samolotów. Tym razem przez 45 minut 8 samolotów myśliwsko - bombowych atakowało wybrane cele punktowe. Po zakończeniu akcji przez samoloty ogień otworzyły niszczyciele. "Gurke", "Handerson", "Mansfield", "De Haven" i "Svenson" zajęły stanowiska w odległości 600 - 800m od wyspy. Ponad niszczycielami strzelały krążowniki ("Southcrland", "Rochester", "Toledo", "Kcnya", "Jamai-ca"), obkładając ogniem cele położone w różnych punktach Inchon. Okręty wystrzeliły 2845 pocisków kalibrów 102-203mm.



Mimo braku poważniejszego przeciwdziałania ze strony przeciwnika 8 amerykańskich samolotów rozpoznawczych patroloowało przez cały czas wszystkie drogi łączące Inchon z resztą Korci. W przypadku wykrycia kolumn wojsk idących ku portowi samoloty szturmowe i bombowe mogły w ciągu kilkunastu minut przystąpić do zwalczania posiłków. W ten sposób osiągnięta mogła być izolacja rejonu działań.

O godz. 06:15 po zajęciu przez środki desantowo-przeprawowe miejsc w "kręgach wyczekiwania" ogień otworzyły trzy LSMR-y uzbrojone w wyrzutnie pocisków rakietowych 127mm. W ciągu 15 minut okręty wystrzeliły 6421 pocisków. Na Wolmi-do pozostało 37 żywych obrońców.

Kutry desantowe uformowały się w fale. Rzut szturmowy (2 kompanie marines) zorganizowany był w 2 fale kutrów typu LCVP (łącznie 17 jednostek). Drugi rzut tworzyła 1 kompania piechoty morskiej oraz 10 czołgów zaokrętowanych na trzech okrętach typu LSV.

Marines w Amtracku płyną w kierunku Inchon.

OKRĘTY OGNIOWEGO WSPARCIA DESANTU

Okręty wsparcia ogniowego LSS(L) budowane były w oparciu o jednostki desantowe LCI(L). Różnice polegały tylko na uzbrojeniu. Okręt wsparcia zamiast 5 armat 20mm wyposażony był w 1 armatę 76mm oraz 4 armaty 40mm.

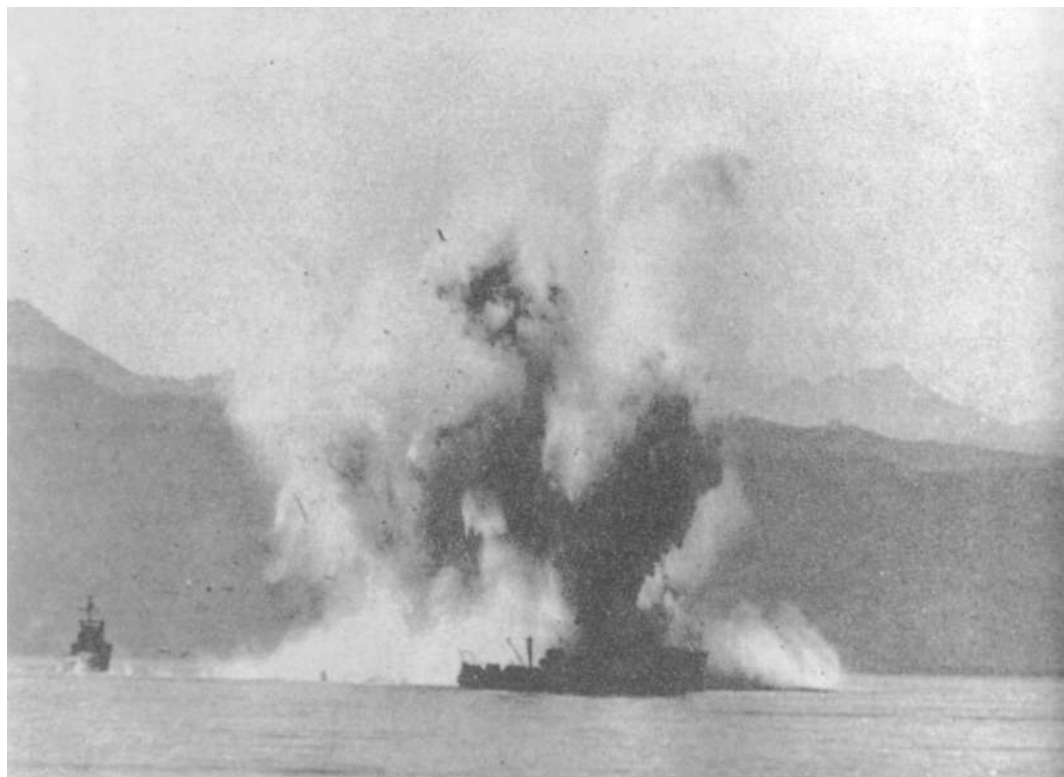
Jednostki LSM(R) powstały na bazie LSM-ów. Przebudowa polegała na wzmocnieniu konstrukcji pokładu, na którym zainstalowano 1 armatę 127mm, 4 moździerze 107mm, 4 armaty 40mm oraz obrotowe wyrzutnie niekierowanych pocisków rakietowych kalibru 127mm. Puste przestrzenie ładowni zamieniono na komory amunicyjne mieszczące 500 pocisków rakietowych. W niekonwencjonalny sposób rozmieszczono uzbrojenie: armata 127mm znajdowała się przed pomostem, moździerze na dziobie, 1 podwójną armatę 40mm na dziobie za moździerzami, 1 czterdziestkę na rufie, a po 4 ośmioprowadnicowe wyrzutnie rakiet na burtach. Okręt typu LSM(R) mógł więc jednocześnie odpalić 64 pociski kalibru 127mm.





Dokumentowanie uszkodzeń na niszczycielu "Collet" po walce z baterią z Wolmi-do.

Eksplozja miny morskiej pod amerykańskim trałowcem typu YMS



O 06:30 pierwsza fala rzutu szturmowego dotarła do brzegu na Wolmi-do (odcinek "zielony"). Desperacki kontratak resztek obrońców załamał się w ogniu broni automatycznej marines. Poza tą straceńczą akcją Amerykanie nie trafili na zorganizowany opór. Do godziny 07:00 marines opanowali całą wysepkę i zajęli stanowiska obronne w rejonie wylotu grobli łączącej Wolmi-do ze stałym lądem. Po rzucie szturmowym do brzegu podeszły jednostki 2 rzutu. Na ląd wysadzono wówczas trzecią kompanię piechoty i czołgi. Wraz z czołgami na brzegu znalazła się czołówka chirurgiczna oraz pluton saperów.

Po wysadzeniu na brzeg 3 batalionu środki desantowo-przeprawowe odeszły wraz z odpływem na głęboką wodę. Zakończyła się pierwsza faza inchońskiej operacji desantowej. Kolejne rzuty wojsk desantu lądować miały przy wieczornym przypływie.

LĄDOWANIE SIŁ GŁÓWNYCH

15 września po wschodzie słońca siły sojusznicze ześrodkowane w rejonie "Kalifornia" rozpoczęły forsowanie Kanału Latających Ryb i ok. godz. 14:00 osiągnęły one redef Incheon. Transportowce zakotwiczyły na wysokości odcinków "czerwonego" i "niebieskiego" w odległości ok. 3 mil morskich od brzegu.

O 14:25 rozpoczęła się ostatnia faza artyleryjskiego przygotowania lądowania sił głównych. Ogień prowadziły 4 krążowniki i 5 niszczycieli. Lotnictwo niszczyło w tym czasie drogi, linie kolejowe i mosty w promieniu 40 km od Incheon. Kiedy ok. godz. 16:00 dymy pożarów oraz przelotne deszcze uniemożliwiły korygowanie ognia artylerii okrętowej do akcji rzucono 75 samolotów szturmowych.

fiOd 15:30 wojska desantu przeładowywały się z transportowców na środki desantowo-przeprawowe\ Na odcinku "czerwonym" wyznaczono dwa punkty lądowania. \W pierwszym rzucie na brzeg miał się tam znaleźć 1 batalion 3 pułku oraz 2 batalion 5 pułku z 1 Dywizji Piechoty Morskiej. Siły te uszykowane, były w 23 fale amfibii desantowych

Czołgi amerykańskie lądujące na plażach pod Incheon.



Amfibraki podchodzące do brzegu.





(Jen. MacArthur na stanowisku dowodzenia na pokładzie USS "Mount Mc Kinley".

LVT i 1 falę okrętów desantowych czołgów LST (8 jednostek).

Na odcinku "niebieskim" wyznaczono również dwa punkty lądowania. W pierwszym rzucie desantowały się tam 2 i 3 batalion 1 pułku 1 Dywizji Piechoty Morskiej. Środki desantowo-przeprawowe ugrupowane były w 15 fal amfibii desantowych LVT i 6 fal kutrów desantowych typu LCVP. O godz. 16:45 pierwsza fala z sił zgrupowanych na wysokości odcinka "niebieskiego" ruszyła ku brzegowi. Amfibie i kutry idąc z prędkością 4 węzłów potrzebowaly 45 minut na pokonanie dystansu dzielącego je od plaży. W momencie gdy jednostki desantowe znalazły się 50m od brzegu ogień przerwały okręty wsparcia ogniowego (2 krążowniki, niszczy-

ciel, 2 LSMR-y) ostrzeliwując dotąd ląd. Równocześnie 50 samolotów szturmowych przeprowadziło zmasowane bombardowanie odcinka lądowania. O godz. 17:30 pierwsze amfibie desantowe wypłynęły na plażę "niebieską". W tym samym momencie J/MVJ desantowe ruszyły ku odcinkowi "czerwonemu" osiagając brzeg o godz. 18:00. Na obu odcinkach lądujące wojska nie napotkały poważniejszego oporu i posuwały się w głąb lądu likwidując pojedyncze gniazda obrony. Do działań włączył się też 3 batalion, który rano opanował Wolmi-do. Posuwając się po grobli łączącej wyspę ze stałym lądem marines wtargnęli do miasta.

O 18:30 do Wolmi-do podeszły kutry desantowe z działami 11 pułku artylerii

1 Dywizji Piechoty Morskiej. Natychmiast po zakończeniu wyładunku artyleria ruszyła groblą ku miastu. O 20:00 do odcinka "czerwonego" podeszło 8 okrętów desantowych czołgów tworzących ostatnią falę desantu. Rozpoczął się wyładunek ciężkiej techniki bojowej. Początkowo przebiegał on bez zakłóceń lecz kiedy wraz z odpływem obniżył się poziom wody LST 799 osiadł na prostopadłym do nabrzeża, zalewanym w czasie przypływu molo, zaś LST 728 osiadł na mieliźnie i przewrócił się na burtę. Po kilkunastu godzinach na jego kadłubie utknął kuter desantowy LCM. Od 20:00 na redzie rozładowywano 14 transportowców. Pododdziały 2 Brygady Inżynieryjnej zbudowały z prefabrykatów drogi dojazdowe na grząskim, odsłoniętym przez odpływ dnie; z elementów dwóch mostów pontonowych zmontowano liczący 130m długości pomost rozładunkowy. Umożliwiło to wyładunek frachtu z transportowców wprost na podstawione ciężarówki i znakomicie uprościło zaopatrywanie walczących wojsk.

Wojska walczące na przyczółkach posuwały się tymczasem w głąb lądu. Siły z odcinka zagłębiły się do północy na ok. 1,5 km w miasto. Batalion z Wolmi-do opanował i oczyścił z przeciwników nabrzeża w

Wyładunek zaopatrzenia na plażach po zdobyciu przyczółka.

południowej części portu, zaś oddziały z plaży niebieskiej zajęły pozycje wyjściowe do rozpoczęcia o świcie uderzenia oskrzydłającego Inchon.

O świcie oddziały amerykańskie rozpoczęły działania zaczepne, których celem było całkowite opanowanie miasta oraz wyjście na kierunek Kimpo - Seul. Przy wsparciu czołgów, artylerii i lotnictwa piechota morską osiągnęła powodzenie wdzierając się do godz. 12:00 na 7 - 9 km w głąb lądu. Nastąpiła wówczas przerwa w działaniach wywołana koniecznością przeorganizowania sił i uzupełnienia zapasów środków bojowych. Natarcie wznowione zostało o 13:30.

W tym czasie, podczas porannego przypływu na ląd wysadzono pozostałe pododdziały 1 Dywizji Piechoty Morskiej oraz dwa pułki południowokoreańskie. W celu sprawnego zaopatrywania wojsk przystąpiono do organizowania składów dywizyjnych w porcie inchońskim, zaś 1 grupa obsługi oraz 7 batalion samochodowy zapewniły nieprzerwany transport między pierwszą linią a zapleczem. Ponieważ przepustowość dróg okazała się niewystarczająca wydzielone pododdziały brygady inżynieryjnej odbudowały pierwszy odcinek linii kolejowej łączącej Inchon z Seulem.



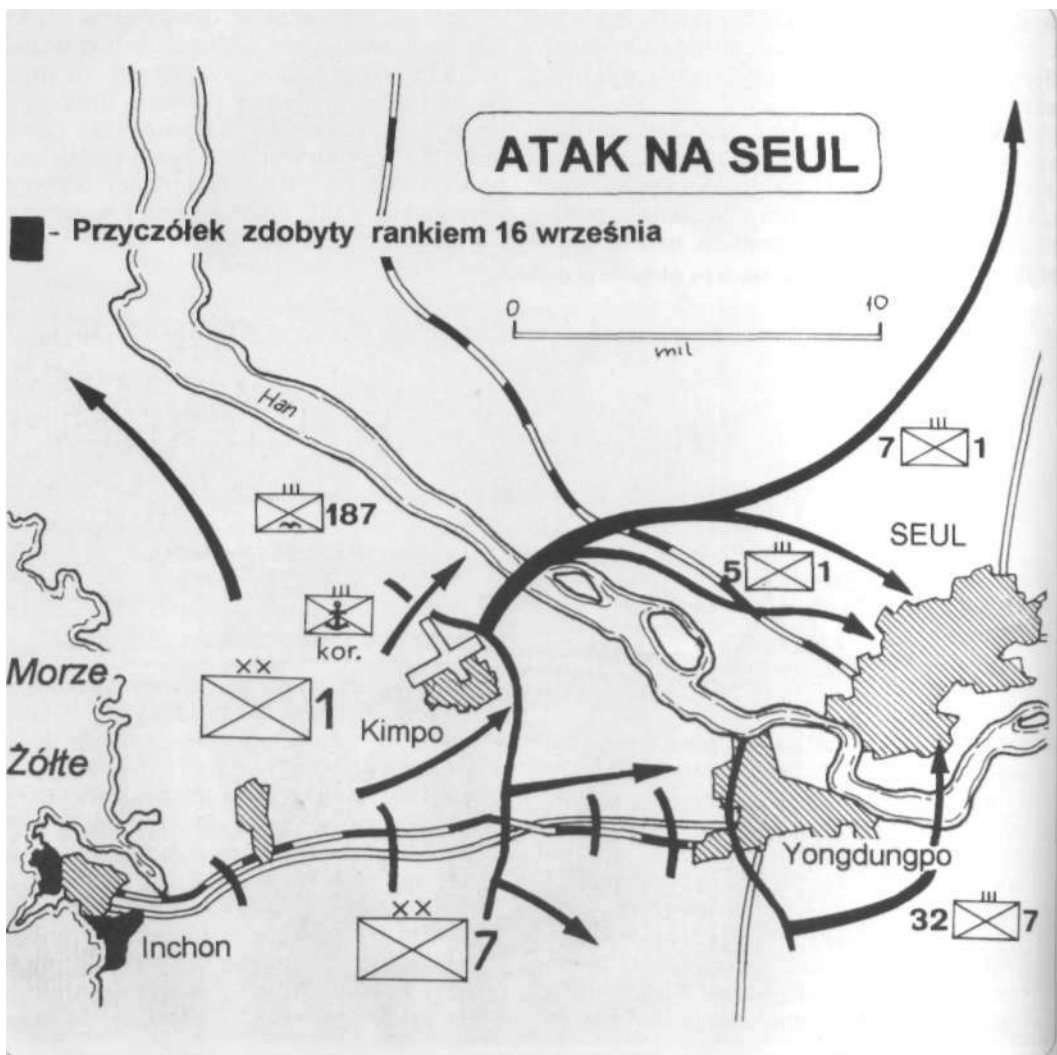
Do północy 16 września oddziały amerykańskie i południowokoreańskie opanowały przyczółek o szerokości 10 i głębokości 16 - 18 km. Opór stawiany nacierającym zaczął się jednak powoli wznagać. W kierunku seulskim spływały jednostki północy wypierane z zajmowanych terenów przez 8 Armie, która 15 września rozpoczęła działania ofensywne z przyczółka pusańskiego. Tempo działań wojsk desantu wydatnie spadło. W nocy z 16 na 17 marines posunęli się 6 km naprzód i o świcie 17 czołówki 1 Dywizji Piechoty Morskiej znalazły się 20 - 22 km od brzegu.

Aby wzmóc tempo operacji Amerykanie w nocy z 16 na 17 września wysadzili na kierunku natarcia piechoty morskiej desant spadochronowy. W rejonie lotniska Kimpo wylądował 187 pułk powietrzno-desantowy

(3 bataliony spadochroniarzy, dywizjon 105mm haubic, kompania saperów, bateria artylerii przeciwlotniczej)-zrzut odbywał się ze 162 samolotów transportowych C-119. Spadochroniarze opanowali lotnisko i przeszli do obrony. 17 września o godz. 12:40 I pododdziały powietrzno-desantowe nawiązały kontakt z czołowym plutonem 5 batalionu marines.

Działaniami w nocy z 16 na 17 września dowodził generał Smith, który w momencie zakończenia wyładunku 1 Dywizji Piechoty Morskiej (16 września, godz. 18:00) przejął dowodzenie wojskami desantu od admirała Doyle'a.

17 września o 05:50 zespół desantowy zaatakowany został przez północnokoreańskie lotnictwo. Nad Inchon przedarły się 3 samoloty koreańskie. Wyzyskując niski pu-





Wojska ONZ w oddziałach rozpoznawczych używały samochodów pancernych. Na zdjęciu: brytyjskie samochody pancerne Ferret i Daimler Scout.



M26 Pershing 1 Dywizji US Marines, biorący udział w walkach o Seul we wrześniu 1950.

T-34/85 Armii koreańskiej. Jeden z wozów biorących udział w zajęciu Seulu.





Marines na nabrzeżach Inchon.

Marines podczas marszu na Seul.



łap chmur skrycie przedostały się one w rejon kotwienowiska ciężkich okrętów i zaatakowały krążowniki "Rochester" i "Jamaica". "Rochester" otrzymał dwa trafienia. Pierwsza bomba eksplodowała na śródokręciu i zniszczyła dźwig dla wodnosamolotu; druga zniosła prawoburtowe działko przeciwlotnicze w dziobowej części okrętu. "Jamaica" uniknęła bezpośrednich trafień. Po jednym zejściu na cele Jaki przechwycone zostały przez myśliwce amerykańskie i dwa z nich zostały zestrzelone. Tego samego dnia ok. godz. 10:00 na lotnisku Kimpo wylądowały pierwsze amerykańskie samoloty bojowe. Zdobyte lotnisko stało się w ten sposób bazą maszyn wsparcia. W momencie przejścia dowództwa nad wojskami lądowymi przez generała Smitha operacja desantowa praktycznie zakończyła się. Do tego momentu 1 Dywizja Piechoty Morskiej stracił 28 ludzi, zaś rany odniosło 196 żołnierzy. Straty przeciwnika ocenione zostały na ok. 2500 zabitych i rannych żołnierzy. Straty wśród ludności cywilnej nigdy nie zostały oficjalnie (i wiarygodnie, gdyż źródła północnokoreańskie nie mogą być uważane za miarodajne) opublikowane.



Amerycanie po walkach z Japończykami w czasie II WŚ panicznie bali się samobójczych ataków pozornie kapitulującego przeciwnika, aby wykluczyć możliwość ukrycia broni często pozbawiali jeńców ubrania. Na zdjęciu eskortowanie jeńców w okolicach Seulu po odzyskaniu miasta.

Żołnierze południowokoreańscy prowadzący grupę jeńców komunistycznych w czasie walk na przyczółku, na drugim planie czołgi M26 Pershing.

























Grupa
wivatujących
żołnierzy
północno-
koreańskich.



Północnokoreańska panorama bitwy pod Taejon.

PÓLNOCNOKOREAŃSKIE OZNACZENIA STOPNI WOJSKOWYCH (wg odpowiedników polskich)

							
szeregowy	st. szeregowy	kapral	plutonowy	sierzant	st. sierżant		
							
chorąży	podporucznik	porucznik	kapitan	major	podpułkownik	pułkownik	brygadier
							
ge n. brygady	gen. dywizji	gen. broni	gen. armii	marszałek			

Uwaga! W 1992 r. w siłach zbrojnych KRL-D wprowadzono stopień generalissimusa.
Posiada go Kim Ir Sen.



W rejonach z których wyparło komunistów znajdowano liczne groby pomordowanych "elementów obcych klasowo". Na zdjęciu identyfikacja ciał przygotowanych do pochowania.

Desant pod Inchon oraz ofensywa wprowadzona z przyczółka pusańskiego zakończyły się pełnym powodzeniem. Zagrożone oskrzydleniem i naciskane od czoła 1 i 2 Armia północy rozpoczęły wymuszony odwrót. 28 września padł Seul/ 1 października siły ONZ przekroczyły 38 równoleżnik i wkroczyły na terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Fakt ten wywołał bardzo ostrą reakcję Chińskiej Republiki Ludowej. Pekin oznajmił, że za bezprawną uznaje rezolucję ONZ zezwalającą siłom międzynarodowym na przekroczenie przedwojennej linii demarkacyjnej oraz oznajmił, że naród chiński golów jest wesprzeć lud pracujący Korei. Ostrzeżenie to zostało zignorowane. MacArthur wiedział co prawda, że Chińczycy dysponują w Mandżurii ok. 300 tys. żołnierzy lecz uważał, że nie jest możliwe, z przyczyn technicznych, włączenie do działań więcej niż 50 - 60 tys. ludzi w ciągu 3 miesięcy. Siły ONZ kontynuowały działania zaczepne zajmując całą prawic Północną Koreę i spychając resztki wojsk ludowych nad granicę z Chinami. 24 października oddziały pancerne 8 Armii USA wyszły nad rzekę Yalu. Zdawało się, że wojna zbliża się do końca. 25 października sytuacja uległa

jednak diametralnej zmianie. Południowokoreański batalion zdziesiątkowany został przez niespodziewanie silny kontratak. Następnego dnia okrążony został cały pułk. Tylko 875 z 3552 żołnierzy przedarło się do swoich. W nocy z 1 na 2 listopada amerykański 8 pułk kawalerii zmechanizowanej poniósł bardzo poważne straty w walce z regularną jednostką chińską.

Główne uderzenie wojska komunistyczne wykonały w północno-zachodniej części półwyspu. W jego wyniku 2 Korpus Południowokoreański został rozbity. Przemieszczone oddziały bezładnie wycofały się na południowo-zachód. Dowództwu wojsk ONZ udało się co prawda przywrócić ciągłość frontu poprzez, wprowadzenie do działań odwodów strategicznych, lecz kolejna ofensywa chińsko-koreańska przekreśliła te wysiłki. Pod naporem z impetem atakującego przeciwnika wojska ONZ rozpoczęły strategiczny odwrót. Według szacunków wywiadu amerykańskiego na froncie walczyło już wówczas ok. 450 tys. "ochotników" chińskich a dalsze 900 tys. skoncentrowane zostało w Mandżurii. Na początku grudnia MacArthur zażądał od prezydenta Trumana zgody na użycie przeciw Chinom broni atomowej.

KONTROFESYWA WOJSK ONZ



Pistolet maszynowy PPSz wz. 41

Armia Czerwona rozpoczęła II WS z pistoletami maszynowymi opartymi na konstrukcji fińskiego pm Suomi. Była to broń wykonana tradycyjnymi metodami wiórowej obróbki metalu, pracochłonna i droga. Potrzeby masowej produkcji wymusiły powstanie nowych konstrukcji produkowanych tańszymi technikami. Niskie zaawansowanie techniczne przemysłu radzieckiego nie pozwoliło na pójście w ślady niemieckie i rozwijanie technologii głębokiego tłoczenia, toteż w nowym pm - PPSz wz. 41, słynnej pepeszy, wykonano obróbką plastyczną tylko komorę zamkową, oprawiając ją tradycyjnie w drewno.

Prosta konstrukcja, zbudowana z dużymi luzami pomiędzy częściami powodowała, że była to broń niezawodna. Wadą pepeszy była bardzo duża szybkostrzelność, powodująca duże zużycie amunicji. Wymuszało to stosowanie ciężkiego i nieporęcznego magazynka bębnowego o pojemności 71 nabojów. Po wojnie, gdy Armia Czerwona przebroiła się w

broń na naboje pośrednie, pepesze wysyłano masowo w ramach radzieckiej pomocy wojskowej dla państw bloku komunistycznego. Uruchomiono także ich produkcję w Polsce, Chinach, Korei i na Węgrzech. Zmodyfikowane warianty produkowano w Jugosławii i Wietnamie.

Broń działa na zasadzie odrzutu swobodnego zamka. Mechanizm spustowy z przełącznikiem ognia (pojedynczy i seriami). Do końca II WS wyprodukowano ok. 5.000.000 sztuk, dane dla produkcji chińskiej są nieznane, ale zapewne co najmniej dorównują tej liczbie.

Kaliber	7,62mm
Masa broni	3,65kg
z magazynkiem	5,45kg
Długość broni	843mm
Długość lufy	269mm
Szybkostrzelność	1200strz/min
Prędkość początkowa	490m/s



Pistolet maszynowy M3 i M3A1 "Grease Gun"

M3 był w armii amerykańskiej następcą pm Thompson M1928A1, broni skomplikowanej i bardzo drogiej w produkcji. Nowy pistolet, wykonany głównie z wytłoczek blaszanych nie był urodziwy, o czym świadczy przydomek "Smarownica" (Grease Gun) nadany mu przez żołnierzy, ale był skuteczny. M3 był opracowaniem zbiorowym, największe zasługi w jego powstaniu położyli Frederick Sampson z GM Lamp Division, specjalista w zakresie tłoczenia stali i George Hyde, konstruktor kilku typów pistoletów maszynowych, produkowanych w USA w latach 30.

Konstrukcja tej broni powstała w oparciu o wyniki testów nowej generacji pistoletów maszynowych, używanych przez armie walczące w Europie - MP 40 i Stena.

M3 działa w oparciu o zasadę odrzutu zamka swobodnego. Mechanizm spustowy bez przełącznika rodzaju ognia. M3 ma rączkę zamkową w postaci korbki z prawej strony osłony mechanizmu spustowego, w M3A1 korbkę zlikwidowano, a zamek odciągany

był... palcem strzelca wkładanym w specjalne wycięcie. Wyeliminowano dzięki temu najczęstszą przyczynę zacięć i zmniejszono liczbę części. Druciana kolba pozwalała na znaczne skrócenie broni, która dzięki temu nadawała się do wyposażenia spadochroniarzy i czołgistów (którym broń ta służy do dzisiaj).

W latach 1942-45 wyprodukowano 646.000 sztuk M3 i M3A1, w czasie wojny koreańskiej dodatkowo 33.200 sztuk M3A1.

Kaliber	11,43mm
Masa broni	4,1kg (M3A1-3,9kg)
z magazynkiem	4,7 (4,5)kg
Długość z kolbą rozłożoną	757mm
Długość z kolbą złożoną	579mm
Długość lufy	203mm
Zasilanie magazynek	na 30 nabojów
Prędkość początkowa	280m/s
Szybkostrzelność	450strz/min



Oddziały amerykańskie w marszu w kierunku rzeki Yalu.

i
 Oddziały amerykańskie w marszu w kierunku rzeki Yalu. Według planów generała kilkanaście ładunków nuklearnych zniszczyć miało odwoły chińskie oraz stworzyć "strefę radioaktywną" wokół granicy koreańsko-chińskiej. Zdecydowany sprzeciw Trumana stał się przyczyną ostrego konfliktu między Waszyngtonem a dowództwem w Korci. Uległ on dalszemu zaognieniu, gdy prezydent nie zezwolił na bombardowanie mostów na rzece Yalu i odrzucił propozycję wprowadzenia do działań wojsk Republiki Chińskiej (Tajwan).

W grudniu wojska komunistyczne odbiły Phenian oraz odcięły od sił głównych 10 Korpus Amerykański. Przed całkowitym rozbiciem wojska te uratowała ewakuacja drogą morską. 25 grudnia Koreańska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza i oddziały "ochotników chińskich" przekroczyły 38 równoleżnik a 4 stycznia zajęły Seul. Kilkanaście kilometrów na południe od stolicy Republiki Korei wojska komunistyczne zostały zatrzymane. Przez cały czas MacArthur usiłował skłonić prezydenta do wyrażenia zgody na użycie proponowanych przez siebie środków. Konflikt powoli przybierał charakter sporu o prymat czynnika politycznego nad wojskowym. Nie mogąc tolerować takiego stanu rzecz, 10 kwietnia Truman odwołał MacArt-



Odwrót



Odwrót oddziałów amerykańskich na południe Korei.

SILY ONZ W KOREI

(bez USA i Republiki Korei)

Australia - dwa bataliony piechoty, dywizjon lotnictwa;

Belgia - batalion piechoty;

Wielka Brytania - 3 brygady piechoty, brygada pancerna, pół pułku artylerii;

Unia Południowoafrykańska - dywizjon lotnictwa;

Etiopia - batalion piechoty;

Francja - batalion piechoty;

Kanada - brygada piechoty;

Luksemburg - kompania piechoty;

Nowa Zelandia - pułk artylerii;

Filipiny - batalion piechoty, kompania czołgów;

Syjam - batalion piechoty;

Turcja - brygada piechoty;

Grecja - batalion piechoty;

Kolumbia - kompania piechoty;

hura ze wszystkich zajmowanych stanowisk. Nowym głównodowodzącym został generał Matthew B. Ridgway. Przystąpił on do organizowania tzw. "ograniczonych natarć", którymi, wyzyskując przewagę materiałowo-techniczną sprzymierzonych, zamierzał wykrwawić przeciwnika. Nie przyniosły one zamierzonego efektu. Pod koniec kwietnia siły komunistyczne opuściły co prawda Seul i wycofały się na 38 równoleżnik, lecz wywołały to przyczyny natury politycznej a nie nacisk militarny wojsk ONZ.

Wobec niemożności uzyskania rozwiązań militarnych rządu Republiki Korei i USA przyjęły przedłożoną przez ZSRR propozycję rozpoczęcia negocjacji. Trwające od lipca 1951r. do lipca 1953r. nie przerwały walk. Na przełomie lipca i sierpnia 1951r. siły ONZ przeprowadziły tzw. "ofensywę letnią". Podobnie jak dwie inne podjęte do końca roku próby przełamania obrony przeciwnika, zakończyła się ona fiaskiem. Wojska komunistyczne rozbudowały wówczas na północ od 38 równoleżnika 3 pasy obrony (30 - 50 km głębokości każdy) nasycone nowoczesną techniką wojskową dostarczoną przez ZSRR i inne kraje socjalistyczne. W 1952r. sprzymierzeni trzykrotnie usiłowali przejąć inicjatywę strategiczną. W

październikowej ofensywie udział wzięło 17 dywizji wojsk lądowych i 2 armie lotnicze. W ciągu trzech bez mała miesięcy zażartych walk nie udało się jednak przełamać obrony wojsk komunistycznych. Winą za fiasko ofensywy obciążono dowódcę 8 Armii generała J. Van Fleeta. Został on odwołany a jego miejsce zajął gen. M. Taylor. W drugiej połowie 1952r. bardzo aktywne działania prowadziło lotnictwo amerykańskie. Począwszy od sierpnia maszyny 5 Armii Lotniczej systematycznie bombardowały 78 miejscowości leżących na terytorium KRL-D. Miało to sparaliżować zaplecze i odebrać wojskom frontowym możliwość działania.

Na przełomie 1952 i 1953r. wojska komunistyczne rozpoczęły zakrojone na szeroką skalę działania nękające. Do czerwca przeprowadziły one ok. 400 lokalnych ata-

ków siłami wzmocnionego batalionu - pułku.

Wojna zakończyła się przy stole rokowań. 27 lipca podpisany został rozejm przywracający, w płaszczyźnie terytorialnej, stan z przed wybuchu wojny. Nadzorowanie rozejmu powierzono międzynarodowej Komisji Rozejmowej i Komisji Kontroli. Trzy miesiące po zawarciu rozejmu zebrać się miała konferencja pokojowa. Nigdy jednak do tego nie doszło.

W trakcie trzech lat wojny straty sił ONZ wyniosły 447 tys. zabitych i 547 tys. rannych, w tym 147 tys. zabitych i rannych Amerykanów. Straty po stronie północnokoreańsko-chińskiej szacowane są bardzo różnie, od 1 do 1,7 mln zabitych i rannych.

Amerykanie poddający się Chińczykom.





Myśliwce amerykańskie I-8(ł) Sabre nu jednym / . In sk w Korei.

Desant pod Inehon był największą tego rodzaju operacją przeprowadzoną po zakończeniu II wojny światowej. Dla porównania: w trakcie przeprowadzonej sześć lat później operacji portsaidzkiej wysadzono 40 tys. żołnierzy, w 1961r. w Zatoce Świń na Kubie lądowało 1,4 tys. ludzi, w jednym z największych desantów wojny wietnamskiej, w 1965r. na półwyspie Tuang-Fan, uczestniczyło 5 tys. ludzi, w 1974r. Turcy wysadzili na Cyprze 6 tys. żołnierzy, na Falklandach desantowało się - w dwóch turach - 9 tys. Brytyjczyków, zaś na Grenadzie, z morza i powietrza lądowało 14 tys. żołnierzy amerykańskich.

Jednocześnie pod Inehon po raz ostatni zastosowano w niezmienionej formie rozwiązania operacyjno - techniczne wypracowane w latach II wojny światowej. Podobnie jak w Afryce Północnej (operacja "Torch"), na Sycylii ("Husky"), w Normandii ("Overlord") i podczas amerykańskich działań na Pacyfiku lądowanie pod Inehon poprzedziło wywalczenie przez stronę wysadzającą desant panowania w powietrzu i przewagi na morzu. W Korei było to o tyle proste, że siły morskie północy były nieporównywalnie słabsze od alianckich. Wysłanie desantu morskiego poprzedzone było zmasowanym bombardowaniem z powietrza i ostrzałem z morza rejonów lądowania. Do-

wództwo sił ONZ przywiązywało olbrzymie znaczenie do izolacji rejonu lądowania. W tym celu lotnictwo niszczyło drogi, linie kolejowe, mosty i przepusty oraz utrzymywało w gotowości maszyny mogące w ciągu kilkunastu minut przystąpić do zwalczania podciąganych odwodów przeciwnika. Podobnie jak podczas II wojny światowej zadanie zwalczania środków ogniowych, które przetrwały bombardowania powierzono niszczyicielom, mogącym strzelać na wprost.

Uwagę zwraca dążność dowództwa sił ONZ do uzyskania zaskoczenia operacyjnego. Celowi temu służyła, prócz utajnienia operacji i zapewniania skrytości załadunku oraz przejścia morzem, zakrojona na bardzo szeroką skalę akcja dezinformacyjno - demonstracyjna. Uniemożliwiła ona kierownictwu sił północy sprecyzowanie rejonów szczególnie zagrożonych wysadzeniem desantu.

Organizacja dowodzenia desantem również zaczerpnięta została z bogatych doświadczeń II wojny. W portach, podczas załadunku wojsk, przejścia morzem, walki o lądowanie i w pierwszej fazie rozwijania powodzenia na lądzie całością sił dowodził dowódca zgrupowania morskiego (adm. Strublc), który stopniowo, w miarę posuwania się wojsk w głąb lądu, przekazywał uprawnienia dowódcom ogólnowojskowym (gen. Smith,

gen. Almond). Łądowanie również organizowała marynarka. Z kolejnymi falami desantu na plażę przybywali oficerowie sił morskich, którzy kierowali ruchem kutrów desantowych i rozładunkiem oraz odtransportowywaniem dostarczanych ładunków w głąb ładu by nie tarasowały plaż. Z wojskami napływały na przyczółki dowództwa i sztaby. Za batalionami pierwszego rzutu schodził na brzeg zastępca dowódcy pułku, za dwoma pułkami zastępca dowódcy dywizji, który koordynował działania pułków.

Inaczej niż podczas II wojny wykorzystano pod Inchon desant spadochronowy. W Europie skoczkiwie lądowali zazwyczaj w nocy poprzedzającej świt desantowania by dodatkowo spotęgować zaskoczenie i sparaliżować zaplecze i komunikację przeciwnika. W Korei zadaniem desantu powietrznego było przyspieszenie tempa działań wojsk lądowych. Spadochroniarze lądowali po opanowaniu przyczółków przez piechotę morską.

Jak już wspomniano desant pod Inchon

(ten. M.Clark podpisujący układ rozejmiowy w imieniu wojsk ONZ.

był ostatnim przeprowadzonym zgodnie z zasadami wypracowanymi i sprawdzonymi w czasie II wojny światowej. Wprowadzenie śmigłowca - nowego, niezwykle mobilnego i manewrowego środka transportu - zrewolucjonizowało działania desantowe. Już w 1956r. śmigłowiec umożliwił siłom brytyjsko-francuskim w Port Saidzie przeprowadzenie manewru tzw. "pionowego okrążenia" - wysadzenie batalionu komandosów w głąbi obrony przeciwnika. Podkreślić przy tym należy przewagę pododdziałów transportowanych śmigłowcami nad spadochroniarzami. Rozproszeni podczas zrzutu skoczkiwie zawsze niemal potrzebowali czasu na zebranie się i rozpoczęcie działań, desant śmigłowcowy może wejść do działań natychmiast po wylądowaniu. Śmigłowiec umożliwia ponadto zabranie z ziemi desantu i przetrzucenie go w inne miejsce.

Wprowadzenie śmigłowców, środków desantowych na poduszce powietrznej, a w perspektywie samolotów transportowych pionowego startu i lądowania umożliwi



przesunięcie linii taktycznego rozwinięcia desantu poza horyzont, dzięki czemu środki desantowe zabezpieczone są przed ogniem większości środków ogniowych artylerii polowej.

Mimo, że operacja inchońska nie wniosła wiele nowego do morskiej sztuki wojen-

nej odegrała jednak rolę istotną. Unaoczniała mianowicie, że również w erze atomowej desanty morskie mogą odegrać istotną rolę w działaniach wojennych. Pod wpływem tego doświadczenia wiele państw świata, w tym również Polska, rozpoczęło tworzenie zespołów desantowych.